

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Katastrofalny huragan w Gdyni

Dwa mosty kolejowy i kołowy w porcie zniesione

Trzy jachty zerwane z kotwic porwały fale i rozbiły o wybrzeże

W Sopotach zalane ulice, piwnice i sklepy. -- Budynek runął wskutek podmycia fundamentów

GDYNIA, 4 sierpnia. (Pat.) — Wskutek szalejącej w nocy ulewy mosty kolejowy i kołowy na kanale portowym, prowadzącym do Oksywi, ZOSTAŁY ZERWANE.

Urząd morski przystąpił natychmiast do naprawy obydwu mostów.

Burza wyrządziła szereg szkód w porcie „Jachtklubu“ i na wybrzeżu Wilsona.

HURAGAN ZERWAŁ Z BOI JACHT

„Mohort“, na którego pokładzie znajdowało się dwóch ludzi. Kapitan portu wysłał natychmiast z pomocą holownik „Ursus“, który jednak nie mógł dopłynąć do „Mohorta“. Do-

piero wysłana następnie łódź motorowa „Pilot 2“ zdołała doprowadzić „Mohorta“ do wybrzeża.

Tej samej nocy ZERWANY ZOSTAŁ Z KOTWICY

jacht „Lida“, który rzucony zo-

stał na wybrzeżu Wilsona. — Jacht odniósł poważne uszkodzenia.

Również zerwał się z kotwicy WIELKI JACHT „TEMIDA I“.

Wszystkie trzy jachty zostały odprowadzone do warsztatów stoczni.

w stanie usunąć szybko wielkich mas wody, która ZALAŁA PIWNICE I WIELE SKLEPÓW.

Nad ranem wskutek podmy-

cia fundamentów RUNĘŁA MUROWANA ŚCIANA

NA

jednego z budynków.

Straty dość poważne.

### Szkody w Gdańsku i Sopotach

GDAŃSK, 4 sierpnia. (Pat.) — Gwałtowny, kilkogodzinny deszcz, który padał nocy dzisiejszej, wyrządził wiele szkód w Gdańsku i okolicy.

Ulewa wyrządziła ZNACZNE SZKODY W Sopotach,

gdzie wielkie ilości wody, spły-

wając do niżej położonych części miasta, gromadziły się na ulicach pod dwoma wiaduktami. Pod jednym z tych wiaduktów woda dosięgnęła

POŁTORA METRA PONAD POZIOM ULICY.

Zawezwano pomocy straży ogniowej, która jednak nie była

### 3 dzieci zabitych przez piorun

KIELCE, 4 sierpnia. (Pat.) — W czasie wczorajszej burzy, która przeszła nad Kielcami i okolicą, powstały w wielu miejscach

od uderzenia piorunów, pożary.

W miejscowości Wzdół Rządowy

piorun uderzył w dom

Stanisława Furmańczyka, przy czym porażeniu uległo czworo

drobnych dzieci.

Troje porażonych dzieci zmarło

Na szosie Łopuszna — Kielce burza połamała przydrożne stare drzewa

na przestrzeni pół kilometra

Padające drzewa

przerwały linię telefoniczną,

łąjącą nadleśnictwo Snochowice z agencją pocztową w Łopusznie.

## Hitler chce być kanclerzem!

Pozatem żąda dla siebie trzech tek ministerjalnych  
Narodowi socjaliści mają mieć decydujący wpływ w gabinecie Rzeszy i Prus

### Warunki i groźby Adolfa

BERLIN, 4 sierpnia. (Pat.) — Po powrocie z Monachium przedstawiciel narodowych socjalistów, kpt. von Göring, odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych, v. Neurathem.

Konferencja ta, jak donoszą, dotyczyła warunków, od których

HITLER UZALEŻNIŁ SWOJE WSTĄPIENIE DO GABINETU.

Oficjalne rokowania podjęte być mają przez czynniki miarodajne w przyszłym tygodniu. HITLER ŻĄDA DLA SIEBIE TEKNI KANCLERZA, MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH, PRACY I GOSPODARKI.

Obok tych warunków narodowi socjaliści wysuwają szereg postulatów natury politycznej. M. in. żądają NIEWŁOČZNEGO ROZWIĄZANIA PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

i przyznania szturmówkom hitlerowskim prawa samoobrony wobec ataków komunistów.

Znamienne oświetlenie tych żądań rzuca artykuł wybitnego hitlerowca, Rosenberga, na fa-

mach „Volkischer Beobachter“.

„Narodowi socjaliści — jak

twierdzi autor artykułu —

NIE MAJĄ ZAMIARU USUWAĆ

SIE OD UDZIAŁU W RZĄDZIE

Domagają się oni

ODDANIA IM W GABINECIE

WPLYWU KIEROWNICZEGO,

do którego inne stronnictwa

zmuszone będą zastosować się

bez zastrzeżeń.

„W stosunku do centrum —

twierdzi autor artykułu — nar-

odowi socjaliści, będąc liczeb-

nie znacznie silniejsi, mają pra-

wo wystąpić z żądaniem przy-

znania im

TRZECH CZWARTYCH

MIEJSC W GABINECIE,

przez co otrzymać muszą teki,

które pozwolą mieć decydujący

wpływ na sprawy polityki we-

wnętrzej zarówno w rządzie

Rzeszy, jak w rządzie Prus.

RELIN, 4, 8. (PAT). Hitlerowski

„Angriff“ ostro atakuje ministra

ski, że minister von Gayl nosi się z zamiarem rozwiązania w pewnych okęgach szturmówek hitlerowskich.

„Byłoby to — twierdzi dziennik

### Zbrodnicze zamachy bombowe

BERLIN, 4 sierpnia. (Pat.) — Doniesienia o zamachach bombowych i napadach przy użyciu rewolwerów, zwłaszcza w porze nocnej, nie ustają.

W Mehlauken, w Prusach Wschodnich, do wnętrza budynku

rzucano bombę, która eksplodowała, wzniciając pożar.

W Ortelsburgu rzucono bombę do domu towarowego. Powstały pożar spowodował bardzo poważne szkody.

Zamachu w Ortelsburgu dokonali osobnicy, przybyli samochodem z Olsztyna. Po zamachu samochód odjechał w stronę granicy.

W Olsztynie z okna schroniska narodowych - socjalistów postrzelono ciężko w głowę jednego z przechodniów. W czasie bójki między hitlerowcami i komunistami w Olsztynie aresztow-

— próbą igrania z ogniem. Wystąpienie przeciw partii hitlerowskiej i jej oddziałom byłoby to wywołaniem kryzysu, przed czym ostrzegamy!”

wano kilku narodowych socjalistów, u których znaleziono broń palną.

Przewodniczący chrześcijańskich i socjalistycznych związków zwrócili się do władz policyjnych o wydanie odpowie-

### Kara śmierci za terror

BERLIN, 4 sierpnia. (Pat.) — Gabinet Rzeszy, na odbytem dzisiaj pod przewodnictwem

ministra spraw wewnętrznych, von Gayla, posiedzeniu, uchwalił dekret, wprowadzający bardzo zaostrzone środki represyjne przeciwko wszelkiego rodzaju aktom terroru.

W posiedzeniu nie wzięli udziału von Papen i gen. Schleicher.

dniach zarządzeń, gdyż w przeciwnym razie robotnicy zorganizują akcję samoobrony, ścigając winnych uprawiania teroru na własną rękę i karząc ich we dług własnego uznania.

W związku z tem żądaniem policja wydała zakaz urządzania manifestacyjnych pogrzebów, do czego przygotowywali się zarówno komuniści jak i hitlerowcy, w związku z szeregiem morderczych zamachów, dokonanych w ostatnich dniach.

Według biura Conti — gabinet uzależnił wprowadzenie tych zarządzeń od dalszego rozwoju wypadków.

W tych samych sprawach obradował komisaryczny rząd pruski.

Prasa informuje, iż dekret za wiera wyjątkowo surowe represje za uprawianie teroru, przewidując rygory aż do kary śmierci włącznie.



# Weterani na olimpiadzie

Ameryka — kraj wszelkich niemożliwości, nadzieja i przekleństwo ludzkości, kraj miodem i krwią płynący, dostarczycielka emocji i zgrozy, entuzjazmu i oburzenia, podziwu i potępienia. Dumą jej olimpiada, jej hańbą — BONUS ARMY. Ironią losu obydwa te krańcowe wydarzenia w życiu amerykańskim zbiegły się w jednym czasie.

Olimpiada — to demonstracja siły i tężyzny ciała. Dewodzi, że na platformie sportowej niema różnic rasowych, kulturalnych, czy wreszcie narodowościowych. Decyduje tylko najwspanialszy wysiłek mięśni, najdoskonalsza harmonia ciała, skupienia i ostatecznego wyniku. „Dalej! Wyżej! Prędzej!” Oto jej dewiza. Jest ona dowodem ciągłego doskonalenia ciała ludzkiego, doprowadzonego do szczytu, zda się możliwości, które już nazajutrz zostają przewyższone. Przekonuje nas, że przy ciągłej usilnej pracy człowiek zdolny jest do wyczynów, o jakich świat wczoraj ledwie nie marzył.

Bonus - Army — demonstracja nędzy i upadku; najwyższej rozpacz i psychicznego zalamania. Ciągnie ta armia weteranów wojny światowej do Waszyngtonu, do Białego Domu, gdzie zamiast chleba i opieki spotykają ją bagnety. Błdy Dom zabawił się na czerwono!

Gdy lat temu czternaście ci sami ludzie, wówczas zdolni, weseli chłopcy o ciałach sportowców i muskułach rekordzistów, maszerowali ulicami miast w zawadjacko na czoło nasuniętych hełmach ku uciesze panów z Wall-street i entuzjastom tłumów, zdawało się: „Oto zwycięzcy! Tak właśnie na wojnę iść należy! Powrót był również entuzjastyczny. Flagi i flagi, pełno fajerwerków i wesołych okrzyków. Ale z chłopca wesołego, trzpiotliwego i dobrotliwego, ukształtował się człowiek o złamanej duszy i zniszczonym ciele. Człowiek ten zrozumiał bezwartościowość wysiłku, choćby najwspanialszego wobec odłamka głupego, rozżarzonego żelaza, któ-

ry jednym zamachem dziesięciu atletów kładł na łopatkę. Zrozumiał, że go obydnie oszukano. Nie cieszone się więcej z nim, śmiano się z niego. Jego miejsce, gdzie kiedyś pracował, zostało zajęte przez innego bardziej sprytnego i mniej patryjotycznie usposobionego.

Ale czas i dolar leczą rany. Zasilek, otrzymywany z kas państwowych, zmniejszał potęgę rozczarowania, czynił rozpacz znośniejszą. Aż... Państwo, znajdując się w przykrem

położeniu finansowym, zaczęło szukać sposobów na zmniejszenie rosnącej luki budżetowej. I znalazło — weterani! Wszak to — pasażerzy. Tacy co nie robią, a otrzymują pieniądze. Wczorajsi bohaterowie okazali się niepotrzebnym śmieciem, naleciałością, którą się już dość długo cierpiało.

Chłopcy przestali się ładuć. To, czego im odmówiono — chleba, t. j. życia, bronić będą do upadłego. Idą do prezydenta po chleb. Niema dla nich chle-

ba, natomiast są bagnety i karabiny maszynowe. Znów rozczarowanie. Tam, gdzie najpewniejsi byli pomocnicy, pokazano im, ile są wari i jak komu na nich zależy. Chęć jechać do Luizjany, gdzie nadmiar zboża topią w wodzie. Stop! Nie wolno! Znów karabiny i gazy. Stoją bezradni. Niema drogi! Niemasz wyjścia! Za mało ich jest, by wywalczyć życie, za dużo — by umrzeć. Więc dokąd?

Pójdą do słonecznej Kalifornii. Do miasta Aniołów. Na roz-

tożystych placach wspaniale sta dżony sportowe i auta, auta, auta. Wejda, wedra się na stadion, usiądą gdzieś wysoko, by nie zaćmić świetności widowiska swoją nędzą. Tam, na dole, na boisku wspaniale zbudowany atleta, oburącz objawszy kulę po kilku precyzyjnych obrotach doskonale obliczonymi ruchami wyrzuca ją jaknajdalej. Gdzieindziej kilku rasowych, drgających w nerwowym oczekiwaniu młodzieńców rusza na znak startera, by wydość ze swego klasycznie zbudowanego ciała maksimum szybkości; skoczek kilkoma skoordynowanymi ruchami unosi się wysoko o tyczeń. Dookoła panowie i panie z New - Yorku, Chicago, i ci sami, którzy kiedyś tak entuzjastycznie żegnali odjeżdżających na front żołnierzy, zachwycają się wyczynami tego, czy innego atleta.

A tam na górze siedzi Weteran. Zrozpaczonemi oczyma, głodny, obdarty, oszukany, patrzy na ten przepych, na te miliony wydarte jemu z gardła i naraz zawoła:

„Naco? POCO?”

Naco się zdadzą wasze wysiłki? Wszak ci tam panowie i ladies przyglądają się waszym wyczynom tylko gwałt braku innych mocniejszych emocji. A gdy takie znajdują, wówczas — biada wam! Zapomną o tem, kto wyżej skacze, lub prędzej biega. Wpakują was do wagonu, czy okrętu, naciągają na was szary płaszcz i hełm, wetsną karabin do ręki i hajda na tego, z którym wczoraj w szlachetnym współzawodnictwie na bieżni walczyliście. Nie dajcie się omamić. Wy jesteście terazniejszością, przyszłość to ja Weteran, bez pracy, bez chleba. I mnie tak oklaskiwali i mnie witano owacyjnie, ale wówczas gdy im dostarczałem emocji, kiedy walczyłem na krwawej olimpiadzie. Jestem głodny! Nie skaczcie, nie biegajcie, nie karmcie mnie nienawiścią! Głodny jestem!”

Bb.

gw.

## Spółka Akcyjna Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość” Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 87, tel. 163-52 i 122-20

Przystępując do rozszerzenia swej działalności w działach ubezpieczeń rzeczowych (ogniowy, kradzieżowy i transportowy), **poszukuje się osób** ustosunkowanych **dla celów akwizycyjnych.**

Zgłoszenia prosimy kierować pod powyższym adresem na ręce **dyrektora, p. SALO OPATOWSKIEGO.**

## Hitlerowskie metody w Polsce Arcydzieło muzyczne wyklete przez rodzinne chamstwo

(r) W środę wieczorem warszawska rozgłośnia „Polskiego Radja“ transmitowała między innymi cudowny kwartet smyczkowy C-dur Haydna, t. zw. „Kaiser - Quartett“.

Motyw drugiej części tego kwartetu (Andante con variazioni) został w XIX-ym stuleciu użyty, dzięki jego monumentalnej strukturze i choralnemu charakterowi, jako melodia hymnu austriackiego, a następnie i niemieckiego.

Otóż wykonanie tego kwartetu, będącego perłą muzyki kameralnej, dało asumpt naszym rodzimym hitlerowcom z pod znaku „Gazety Warszawskiej“ do podniesienia wielkiego larum i rzucania gromów na Radjo Polskie za rzekome niedbalstwo i nieprzyzwoitość. Wątpię, czy znajdzie się ktoś, kto podzieli zdanie tej reakcyjnej zgrai na temat wspomnianej nieprzyzwoitości, natomiast każdy kulturalny człowiek musi atak „Gazety Warszawskiej“ uważać za kompromitujące ubóstwo umysłowe i chamstwo.

Kulturalna opinia musi się zastrzec przeciwko wtrącaniu się do spraw sztuki tępych szowinistów, nieuków i żerujących na ciemnocie szeroki rzesz hurra-patryotów. Ładnie wygładałobyśmy, gdyby ci panowie mieli w sprawach sztuki coś do powiedzenia. Z programów koncertowych musiałyby zniknąć takie dzieła, jak „Rok 1812“ Czajkowskiego (pojawia się w nim, jako motyw, hymn carski), uwertura „Robespierre“ Litolfa (rewolucyjna marsyljanka) i w. in. arcydzieł literatury muzycznej. Z bibliotek trzeba wyrzucić wszystkie utwory, w których występuje, choćby fragmentarycznie, patryjotyzm niemiecki, czy rosyjski, a w malarstwie np. znalazłyby się na indeksie wszelkie portrety władców germańskich, choćby pędzla najgenialniejszych malarzy.

Czy panowie ci nie wiedzą, że istnieje stała wymiana na koncerty radjowe, do której należy m. in. Polska i Niemcy, że niezależnie od tej wymiany rad-

jostacje niemieckie bardzo często nadają nietylko mazurki Szopena, kujawiaka Wieniawskiego i mazurek Zarzyckiego, ale nawet tak specyficznie polską muzykę, jak uwerturę do „Halki“ Moniuszki? A już napewno nie mają pojęcia o tem, że jeden z największych szowinistów wśród kompozytorów niemieckich, a mianowicie Ryszard Wagner, napisał poemat symfoniczny „Polonia“, opiewający bohaterskie zmagania się o wolność narodu polskiego.

Ale mnożenie przykładów do niczego nie doprowadzi. Ci alfabetcy w dziedzinie kultury, cywilizacji i sztuk pięknych nie odróżniają napewno symfonii Beethovena od walca z „Wesołej wdówki“, tak samo, jak nie odróżniają klucza violinowego od klucza francuskiego do przykręcania śrub, czy poprostu klucza od ustępu. Dlatego też nie może być z nimi dyskusji, a jedynie krótka odpowiedź:

— Słuchać, albo nie słuchać, ale siedzieć cicho, hołoto!

Dźwiękowe  
**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!

**Wyrok Morza**  
Ceny miejsc niższe!

Wzruszający dramat życiowy. — Niebywała treść! — Największa sensacja! — Tragedja miłosna ojca i syna do jednej kobiety! Rozpętane zmysły! — Brutalność! — Koncert gry i reżyserji! Wspaniała obsada!

Początek o godz. 4.30

Dźwiękowy  
**PALACE**  
Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze i najnowsze arcydzieło, 100-proc. dźwiękowe wytwórni „Paramount“. Realizacji pioniera awangardy artystycznej HARRY LACHMANA p. t.  
**MISTIGRI**

Wielki dramat miłości i poświęcenia. W rolach głównych: Znakomita para artystów **Madeleine Renaud i Noel-Noel.** Comedie Francaise. Widownia mechanicznie chłodzona i wentylowana. Aparatura „Klangfilm“. Początek seansów o godz. 4-ej. Na sezon letni ceny niższe. — Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Piękny i melodyjny film, opiewający romantyczną idyllę miłosną dwojga kochanków, na dalekich wyspach mórz południowych p. t.  
Reżyserji genialnego twórcy „Poganina“ i „Białych cieni“ S. VAN DYKE'A. — W rol. gł.:  
Pocz. seansów w dni powsz. o g. 5.30, w soboty i niedz. o g. 2.30 Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

**„KOCHANKA Z TAHITI”**  
Conhita Montenegro i Leslie Homard.



## Większość hitlerowska

w sejmie Turynji

LIPSK, 4 sierpnia. (Pat.) — W wyborach do Landtagu turynjskiego — jak było do przewidzenia — znaczne zwycięstwo odnieśli hitlerowcy, uzyskując 26 mandatów wobec zaledwie 6 miejsc w poprzednim sejmie. Nieznaczne straty ponieśli socjal-demokraci, landbund i partja ludowa. Komunisty natomiast podnieśli swój stan posiadania z 6 na 10. Obecny Landtag liczy 61 posłów, (poprzednio 43), przyczem żadne ze stronnictw nie zyskało absolutnej większości.

## Krwawy pościg za bandytą w Szczecinie

BERLIN, 4. 8. (PAT). W czasie pościgu za bandytą, który planował zamach na kasę filji Banku Rzeszy w Szczecinie, wywiązała się strzelanina na ulicach miasta.

Pościg zakończył się śmiercią. W wyniku strzelaniny jeden policjant został ranny, zaś pięciu przechodniów odniosło ciężkie rany postrzałowe. Samochód pogotowia policyjnego, biorący udział w pościgu, przejechał rowerzystę.

## Wyroki komunistyczne w Palestynie

JEROZOLIMA, 4 sierpnia. — (PAT.) — W procesie 15 komunistów w Tel - Awiwie 11 skazano na miesiąc więzienia 2 na dwa miesiące, pozostałych dla braku dowodów uwolniono. Wszyscy skazani mają być wysiedleni z Palestyny.

## Stolica bez mięsa

Strejk w rzeźni miejskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rano wybuchł w Warszawie strejk robotników rzeźni miejskiej. Przyczyną porzucenia pracy jest zatarg na tle przeprowadzonego umiastowienia rzeźni i targowisk. Powstała groźba, że na niedzielę Warszawa może pozostać bez mięsa.

Wieczorem Zjednoczenie Związków Zawodowych zwołało ogólny wiec strejkujących, na którym postanowiono strejku nie przerywać

## Rodzina v. Rintelena wyjechała

Radca Schliep obejmie jego stanowisko w Warszawie

BERLIN, 4 sierpnia. (Pat.) — „Berliner Zeitung am Mittag” kategorycznie stwierdza, że niemiecki charge d'affaires w Warszawie von Rintelen opuszcza swe dotychczasowe stanowisko, aby objąć w urzędzie spraw zagranicznych kierownictwo wydziału francuskiego. Rintelen, który przez długie lata był czynny w ambasadzie niemieckiej w Paryżu, jest od dłuższego czasu przewidziany na wspomniane stanowisko. Również zde-

cydowane jest od dłuższego czasu, że następcą Rintelena będzie radca Schliep, który dłuższy czas czynny był w Moskwie i naogół zajmuje się polityką wschodnią.

Rodzina p. von Rintelena opuściła już w dniu wczorajszym Warszawę.

Sprawa targu o usunięcie flagi polskiej, wywołanego przez p. Rintelena, była wczoraj przedmiotem dłuższej rozmowy

posła Rzplitej w Berlinie p. Wysockiego z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy p. Neurathem. Pos. Wysocki poruszył w tej rozmowie także napaści prasy niemieckiej na Polskę w związku z całym incydentem.

Jak słyhać, w niektórych poselstwach w Warszawie, zachowanie się p. Rintelena jest potępiane. Mówią, że nawet istnieje tendencja, aby go nie zapraszać na przyjęcia.

## Zamówienia sowieckie w Polsce

Za cztery i pół miliona złotych. — Rozbieżności co do warunków kredytowych

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, w chwili obecnej zbliżają się ku zakończeniu rokowania, prowadzone od dłuższego czasu przez Sowpoltorg z szeregiem fabryk o dostawę dla Sowieców parowozów i wagonów zarówno szerokotorowych jak i wąskotorowych.

Przedmiotem rokowań jest dostawa 20 parowozów i 80 wagonów. Wartość ogólna tego zamówienia sięga podobno sumy czterech i pół miliona złotych. Przeszkód technicznych do wykonania tego zamówienia niema, gdyż możliwości trzech wchodzących w rachubę wielkich fabryk, z którymi Sowpoltorg toczy rokowania, a mianowicie Sp. Akc. „H. Cegielski” w Poznaniu, Fabryka lokomo-

tyw w Cichanowie oraz Warszawska Sp. Akc. Budowy Parowozów, pozwalają najzupełniej na jego zrealizowanie w przewidzianym terminie. Pozostaje jeszcze podobno do-

uzgodnienia sprawa cen oraz warunków kredytowych, co do których nasuwają się dość poważne rozbieżności. Sowiety mianowicie żądają kredytu 28-miesięcznego, podczas gdy fabryki polskie przy podobnych zamówieniach udzielają tylko 18-miesięcznych.

Niezależnie od omawianych rokowań, Sowpoltorg prowadzi również rokowania z innymi fabrykami o dostawę dla Sowieców wagonów towarowych, typu specjalnego, jak wywrotki i platformy. Na ukończeniu również znajdują się rokowania o dostawę pewnej ilości wiertarek elektrycznych dla celów górniczych oraz cynku elektrolitycznego.

## Tyton za banknoty daje Bułgarja Polsce

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, iż Bułgarja, która zamówiła swe banknoty w Państw. Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie obecnie zaproponowała zapłatę za te banknoty w postaci tytoniu.

## Projekty skrócenia służby wojskowej

W ministerstwie spraw wojskowych omawiane są projekty skrócenia czasu służby wojskowej. Dotyczyłoby to jedynie czasu służby strzelców w piechocie, która byłaby ograniczona do 15 miesięcy. Czas służby w innych formacjach pozostałby bez zmiany.

## Odszkodowanie dla ofiar katastrofy pod Tczewem

Blisko 30 osób, które padły ofiarą katastrofy kolejowej pod Tczewem występuje do gdańskiej dyrekcji kolejowej z żądaniem odszkodowania za odniesione rany i straty materialne.

## Maniu nie przyjął teki premjera

BUKARESZT, 4. 8. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). — Maniu nie przyjął teki premjera. Przesilenie rumuńskie przewleka się.

## Polscy ludowcy na kongresie chłopskim w Bukareszcie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym klub ludowy w Warszawie otrzymał od Narodowej Partji Chłopskiej w Rumunii zaproszenie na kongres do Bukaresztu na 10 bm. Na kongres ten pojadą prezes komitetu wykonawczego Pol. Str. Ludowego pos. Wrona oraz dwaj byli posłowie Bański i Graliński.

## Wojna w Ameryce toczy się!

Daremne wysiłki w celu przerwania akcji zbrojnej między Paragwajem i Boliwią

LONDYN, 4. 8. — Liga narodów oraz neutralne państwa południowo-amerykańskie czynią wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do wywołania wojny między Boliwią a Paragwajem.

Sekretariat ligi zwrócił się do rządów Anglii, Francji, Niemiec i Włoch oraz Hiszpanji, aby w drodze dyplomatycznej poparli apel ligi u rządów boliwijskiego i paragwajskiego.

W związku z tem przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanji w La Plaz i Asuncion powiadomili tamtejsze rządy, że Anglja usilnie popiera apel Ligi narodów oraz akcję pośredniczącą narodów amerykańskich, domagających się natychmiastowego wstrzymania kroków wojennych.

Państwa amerykańskie skierowały do Paragwaju i Boliwji żąda-

nie, by wojska obu stron cofnęły się na swe dawne pozycje. Żądanie to zostało przez Boliwią odrzucone.

Wówczas odesłano do Boliwji

## P. Prezydent Rzplitej w Spale

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pan prezydent Rzplitej przybył do Warszawy z Pomorza w godzinach porannych dnia 4-go b. m. i udał się do Spawy.

## Posel B. B. zawieszony w czynnościach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sekretariat klubu parlamentarnego BBWR. komunikuje, iż poseł Władysław Koniarek został zawieszony przez prezydium w czynnościach członka klubu i członka organizacji Bezpartyjnego Bloku do czasu wyjaśnienia przez kompetentne instancje postawionych mu zarzutów, związanych ze sprawowaniem funkcji wójta gminy.

## Szef sztabu U.S.A. przybywa do Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W pierwszych dniach września przybywa do Polski szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych, generał Mac Arthur.

Generał Mac Arthur, którego po był w Polsce potrwa 5 dni, zwiedzi ośrodki wyszkolenia wojskowego.

## Piotrków

MOST RUNAŁ POD SAMOCHODEM

Wczoraj w Jeżowie pod Piotrkowem auto osobowe, przejeżdżając przez most na rzecze Luciąży, spowodowało zalamanie się mostu i wpadło do rzeki.

Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Przyczyną katastrofy były nadgniłe belki mostu, które nie utrzymały ciężaru samochodu.

UKARANI PRZEMYTNICY SACHARYNY

Przed kilku miesiącami w Woli Kamockiej, pod Piotrkowem, zatrzymano samochód z przemytem 160 kg. sacharyny, ukrytej w różnych schowankach auta.

Samochód i sacharynę skonfiskowano. Dwaj przemytnicy, Aleksander Russin i Georg Bohm, obaj mieszkańcy Bytomia, obywateli niemieccy, zostali aresztowani.

Wczoraj sąd okręgowy w Piotrkowie skazał obu przemytników po 3 miesiące więzienia i po 54,524 zł. grzywny.

## Lwów bez tramwajów

Strejk pracowników miejskich przeciwko redukcji płac

LWÓW, 4. 8. (PAT) W dniu dzisiejszym, w związku z zamierzoną redukcją płac o 10 proc. wybuchł strejk pracowników miejskich.

## Charbin pod wodą

MOSKWA, 4. 8. (PAT). Z Charbina donoszą: wskutek wylewu rzeki Tsungari zatopione zostały przedmieścia Charbina. W okolicy Cielikaru wskutek wylewu rzeki Nonni woda miejscami dochodzi do linii kolejowej wschodnio-chińskiej. Na południe od Cielikaru przestrzeń zalana wynosi 100 km. Wskutek zalewu kilku stacji przerwana jest komunikacja na linii Taonan — Cielikar.

## Nowe Eldorado

CAPETOWN, 4. 8. (PAT). — W związku ze znalezieniem przez dwóch ubogich górników nad rzeką Vaal kilku djamentów niespotykanej niemal wielkości wśród takich poszukiwaczy djamentów daje się zauważyć gwałtowne dążenie do zajęcia terenów nad rzeką Vaal, które cieszą się chwilowo opinią „nowego Eldorado”.

Tramwaje dziś po mieście nie kursowały. Gazownia, elektrownia i wodociąg były czynne, wobec utrzymania instytucji tych w ruchu przez inżynierów, mechaników i oddział wojsk technicznych.

Prezydent miasta, Drojanowski, ogłosił odezwę do ogółu pracowników, wzywając ich do pracy w ciągu 24 godzin. W odezwie swej prezydent miasta podkreśla nieodłączność strejku dla mieszkańców Lwowa i oznajmia, że na wypadek niestawienia się strejkujących do pracy — miasto zmuszone będzie wykorzystać wszystkie środki, aby strejkowi przeciwdziałać, stosując wszystkie rygory przeciw strejkującym.

Wczorajem odbyła się w inspektora cie pracy konferencja z udziałem przedstawicieli miasta i delegatów komisji strejkowej. Wobec nieustępliwego stanowiska strejkujących konferencja nie dała wyników.

Na czele komitetu strejkowego stoi konduktor tramwajowy Dąbrowski, który w swoim czasie uratował życie obecnemu regentowi Węgier Horthyemu w czasie przewrotu komunistycznego.



# Antena i uziemienie

## decydują o sile i czystości odbioru radiowego

Antena zewnętrzna jest lepsza od anteny, założonej na poddaszu. Antena na poddaszu jest lepsza od anteny pokojowej. Antena t. zw. świetlna t. j. przyłączenie odbiornika do sieci prądu elektrycznego, daje więcej zaburzeń, niż jakakolwiek inna antena. Antena zewnętrzna im jest wyżej zawieszona (szczególnie ponad dachem domu) tem jest skuteczniejsza — tem silniejszy odbiór daje. Skuteczna wysokość anteny liczy się od dachu domu lub wierzchołków drzew, ponad którymi się rozciąga. Długość anteny gra mniejszą rolę niż jej wysokość. Długość anteny do odbiornika lampowego nie powinna przekraczać 30 metrów, przy aparatach kryształowych, zwłaszcza przy odbiorze długich fal antena powinna być podwójnie dłuższa (40 — 60 mtr.).

Antena jednopromienna wystarcza zupełnie. W większości wypadków anteny wielopromieniowe należy budować tam, gdzie jednopromieniowa antena nie może być zawieszona ze względu na brak miejsca. Odprowadzenie anteny najlepiej umieścić na końcu anteny. Przy załączaniu do środka anteny konieczne jest zachowanie geometrycznego środka przewodu poziomego anteny.

Antena nie powinna nigdy krzyżować się z przewodami, prowadzącymi prąd elektryczny o napięciach powyżej 110 voltów.

Antena powadzona równolegle do przewodników elektrycznych daje najczęściej odbiór zakłócony trzaskami. Antena powinna być zawieszona zawsze możliwie pod kątem prostym do wszelkich innych przewodów lub anten.

Antena może obsługiwać tylko jeden odbiornik. Im lepsza jest izolacja anteny, tem lepszy odbiór. Anteny zewnętrznej nie trzeba

zbyt silnie naciągać, ponieważ w czasie mrozów może się zerwać. Linka antenowa musi być przed zawieszeniem wygładzona, wszelkie węzły powodują zerwanie anteny.

Anteny zewnętrzne muszą być zaopatrzone w odgromniki.

Im krótsze jest połączenie anteny z odbiornikiem, tem lepiej dla odbioru. Należy unikać długich odprowadzeń w mieszkaniu, szczególnie przy aparatach kryształowych.

Bliskość przewodów telefonicznych wpływa bardzo ujemnie na dobroć odbioru.

Antena nie powinna przechodzić nigdy w bliskości piorunochronu.

Nie prowadźmy anteny blisko rynny dachowej — wpływa to źle na odbiór.

Antena bujająca się przy wietrznej pogodzie daje nierówny odbiór.

Odprowadzenie antenowe nie powinno nigdy dotykać dachów, rynien, drzew. Każde zetknięcie się wywołuje trzaski, a często osłabienie odbioru.

Antena i uziemienie do odbiornika muszą być powadzone oddzielnie — nigdy nie powinny być razem skrócone.

Odgromniki powinny być od czasu do czasu odkurzone i czyszczone.

Zbyt luźno zawieszono anteny, obluźniają się na złączach na silniejszym wietrze.

Przy użyciu przewodów elektrycznych, jako anteny, trzeba pamiętać o włączeniu kondensatora pomiędzy sieć, a odbiornik. Przewody telefoniczne nie powinny być używane jako anteny.

Anteny pokojowe można przeciągać wzdłuż drutu izolowanego.

W pomieszczeniach wilgotnych anteny pokojowe zawieszają się na

izolatorach. W suchych pomieszczeniach jest to zbyteczne.

O ile przy wilgotnej pogodzie odbiór silnie słabnie, to koniecznym jest poprawienie izolacji anteny przez dodanie izolatorów.

Drut emaljowany nadaje się lepiej do pokojowej anteny niż drut telefoniczny. Anteny krótkie dają większą selektywność, ale słabszy odbiór.

Anteny krótkie dają się skrócić elektrycznie przez załączenie pomiędzy anteną i odbiornikiem, kondensatora o pojemności od 50 do 1,000 cm.

Odgromnik chroni od uderzenia pioruna. Powinien być umieszczony jaknajbliżej wejścia anteny do mieszkania. Pewne typy odgromników umieszczamy na zewnętrznej ścianie okna. Anteny deszczowe nie są dobrymi antenami.

Urządzenie antenowe i uziemienie powinny być raz do roku zbadane. Im lepsza antena, tem głośniejszy odbiór kryształkowy. (r)

# Mnoży się ludność

## przedewszystkiem na kresach wschodnich

Według ostatnich danych głównego urzędu statystycznego, obejmującego również rok 1931, przyrost ludności w Polsce w ostatnich latach zmniejszył się trochę, co da się niewątpliwie objaśnić kryzysem i ciężkimi warunkami materialnymi. Podczas gdy w r. 1929 urodziło się dzieci żywych 988,000, a w r. 1930 — aż 1,016,000, rok 1931 przynosi już tylko 986,000 urodzeń, czyli o 50,000 mniej, niż rok poprzedni. Ponieważ liczba zgonów pozostała mniej więcej ta sama (około 500,000 rocznie), zmniejszył się również przyrost naturalny ludności; podczas gdy w roku 1930 wynosił on 526,000 (a zatem zgorą pół miliona) w roku 1931 spadł do 471,000 czyli o 55,000. Procentowo przedstawia się to w następujący sposób: w r. 1929 przyrost naturalny ludności Rzplitej wynosił 15 promille, czyli na każde tysiąc mieszkańców przybyło przez ten rok piętnastu (po odliczeniu zgonów), w roku 1930 wzrósł on do 16,7 promille, a w r. 1931 — spadł do 14,8.

Jeżeli zbadamy, jaki jest przyrost ludności w poszczególnych

dzielnicach państwa, to przekonamy się, że najszybciej wzrasta ludność województw wschodnich (wileńskie, nowogrodzkie, poleskie, wolińskie), gdzie rozrodczość sięga 35,4 promille (dla całej Polski — tylko 30,3), a przyrost naturalny wynosi 19,5 promille (cała Polska — 15,3).



PAUL SCHROEDER

był premier meklemburski, popełnił samobójstwo z powodu nieuleczalnej choroby.



SPRZEDAŻ  
WSZELKICH APARATÓW  
GRZEJNYCH i RADJO-  
WYCH ZELEKTRYFIKO-  
WANYCH NA RATY i ZA  
GOTÓWKĘ

## KIEDYKOLWIEK SIĘ WRACA DO DOMU

można mieć w krótkim czasie herbatę, mając w domu do dyspozycji elektryczny czajnik. — Koszt prądu minimalny.



W SKLEPIE ELEKTROWNI  
ul. Piotrkowska 115 Telefon 134-42

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.

## Dziękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76  
róg Kopernika

## Dziś i dni następnych!

# „STEROWIEC L. A. 3”

W rolach głównych: bohaterski **Jack Holt**, uroczą **Fay Wray**, porywający **Ralph Graves**  
Nadprogram aktualności filmowe

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p.  
Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1,25, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „TRZEJ PRZYJACIELE”, w rolach głównych William Boyd, Robert Armstrong i inni  
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 13 z dnia 5 sierpnia 1932 r.

# MIŁOŚĆ W HOTELE

Adaptacja JANA TRAMPA

Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.

— Piękna kobieta. Parnes roześmiał się dykretnie.

— Hm... no tak...

— Może nie?

— Owszem, owszem... gło bardzo pikantna, prawda?

— Od kiedyż to należy pan do pustelników?

— Od chwili, jak mam zaszczyt prowadzić hotel do spółki z panem.

Grześniński rzucił pełne wyrazu spojrzenie na Kokoszkę.

— Widzi pan... on chce robić dobre wrażenie... co pan na to? Zresztą... jest pikantna... Rachunki jej w porządku?

— W najzupełniejszym.

— To wystarczy.

Przerzucał dalej książkę kontową gości hotelowych. Nagle podniósł głowę:

— Co robi Dżewad - Pasza? Kokoszka zlekka wzruszył ramionami.

— Zdaje mi się, że jest zadowolony.

— Nic nie wspomina o wyjeździe?

— Wprost przeciwnie.

Parnes energicznie ulokował monokl w oku i położył dłoń szeroko na stole.

— Grześniński... Ja mam pomysły...

— Co pan powie? To niezwykłe...

— Zrobimy z Dżewada - Paszy honorowego obywatela... — Grześniński zachichotał z zadowolonia, ale Parnes niewzruszony ciągnął dalej: — No bo rzeczywiście... czy mielibyśmy pełny hotel, gdyby nie on?... On przecież... przełamał pierwsze lody... On zrobił początek... Nie

zrobilibyśmy nie bez niego.

— Niech Bóg ma go w swej opiece... Już dawno musielibymy ogłosić upadłość...

Dżewad - Pasza siedział w hallu. W towarzystwie Jana Karca. Pił bardzo mocną kawę i palił z niewysłowioną gracją tureckie papierosy. Karcz robił na jego tle wrażenie nieociosanego, spiżowego kolosa. Karcz był dobrze ubrany, ale Dżewad - Pasza błyszczał ozalającą elegancją. Ale Jan Karcz czuł, że ten człowiek nie może być innym. Brakłoby czegoś do jego doskonałości, gdyby krawat nie miał właśnie tego odcienia. Gdyby zamiast platyny nosił złoto. Gdyby zabrałko tej jedynej, niesłychanej branzoletki na lewej ręce. Dżewad - Pasza był dandysem. Dla Jana Karca dandyś był synonimem bluffu. Krył się za tem przyjemny człowiek, pozostający do swego wyglądu w takim samym stosunku, jak dobry obraz do swojej ramy.

— Chmura na niebie może mnie przyprawić o melancholję — odezwał się Dżewad - Pasza półgłosem z tęsknym spojrzeniem. — Wcale pan sobie nie wyobraża, jak bardzo nieszczę-

śliwym jestem człowiekiem.

— Zawsze? — zapytał Jan Karcz z uśmiechem.

— Zawsze... Poczulem wdzięk melancholji, gdy pewnego razu nieszczęśliwie pokochałem. Zaraz potem poczułem nie odparty pociąg do swego nastroju, który zachowałem po dzień dzisiejszy. Zajmuję się swoją melancholją. To jest bardzo przyjemne.

— Co za kamediant — pomyślał Karcz. Ale słuchał z tem samem zadowoleniem, z jakim czasami oglądał dobry film. Głośno jednak powiedział:

— A w jaki sposób łączy pan to ze swoim zawodem?

Dżewad - Pasza puścił kilka artystycznych kółek z dymu:

— Zawód jest sprawą najbardziej uboczną, jaką człowiek posiada. Proszę mi wierzyć, że odkrycie nowego tonu w mej duszy warte jest więcej, niż miliony, które pan zarabia.

— Pan jest bardzo sentymentalny?

— Absolutnie nie. To wielki błąd, jeśli się mój egoizm płacze z sentymentalizmem. Ja pozuję przed sobą samym i w następnej chwili sam siebie okla-

skuje. Jestem jednocześnie aktorem i widzem.

Karcz potrząsnął głową.

— Pan musi mieć dużo czasu?

— Nie starczy mi czasu na zainteresowanie, jakie mam dla swojej osoby. Pan ma o wiele więcej czasu. Pan przecież jest zajęty tylko zarabianiem pieniędzy.

— Uważając to za środek do osiągnięcia celu...

Dżewad - Pasza uśmiechnął się przekornie.

— Tak pan mówi... Tak mówią wszyscy... Kiedyż zaczyna się ten cel?

Wpadnie on panu na myśl, gdy już będzie zapóźno.

Teraz z kolei Jan Karcz roześmiał się głośno.

— Czy nie znajduje pan, że nasza pogawędka jest bardzo dziwna?... Mielibyśmy porozmawiać o interesie, a tymczasem filozofujemy bez rezultatu.

— Rezultat jest końcem filozofji. Ale dobrze, rozmawiamy interesownie.

— Czy zastanowił się pan nad warunkami kontraktu?



## Wiadomości bieżące

Nowe banknoty  
100-złotowe

W myśl uchwały rady Banku Polskiego, wypuszczona będzie niebawem nowa emisja banknotów wartości 100 zł. Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych ustaliła już na zlecenie Banku Polskiego wizerunek kliszy nowych banknotów. Nowe 100-złotówki nosić będą z jednej strony podobiznę ks. Józefa Poniatowskiego według historycznego portretu, z drugiej zaś strony ornamentację w postaci girland z kłosów. 100-złotówki wykonane zostaną na cienkim papierze na wzór papieru banknotów angielskich. Ukazą się one na rynku pieniężnym z końcem m. listopada roku bież.

Nowa partja w Łodzi  
Jeszcze jeden odłam  
N. P. R.?

Ostatnio odbyło się w Łodzi zebranie organizacyjne nowej grupy politycznej i zawodowej, utworzonej pod nazwą Narodowego Związku Robotniczego (wzorem dawniejszego, przedwojennego N. Z. R.). Na zebraniu tem powołano komitę organizacyjną, z jednym z kierowników związków „Praca”, p. Zubertem na czele.

Jednocześnie utworzone zostały podobne organizacje w różnych innych miastach b. Kongresówki, jak w Warszawie, w Kielcach, w Częstochowie i Sosnowcu.

W połowie września r. b. odbędzie się w Tomaszowie Mazowieckim zjazd przedstawicieli nowej organizacji.

Komisja oganizacyjna nowej grupy urzęduje jak na teraz w siedzibie związku samorządowców „Pracy” przy ul. Głównej 31.

Ostrze polityki nowej grupy wraca się w pierwszym rzędzie przeciwko polityce, wprowadzonej do N. P. R. przez pp. Fichnę i Wojewódzkiego. (p)

## Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Dr. Ludwik Falk  
wznowił przyjęcia

Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07

od 10—12 i od 5—7

## Komunikat

19 kompanja Związku Strzeleckiego przy Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych dla uczczenia wieloletnich zasług pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, ufundowała pamiątkową tablicę, której uroczyste odsłonięcie nastąpi w dniu 7 sierpnia b. r. o godz. 10 na gmachu Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych, ul. Kopernika 62.

Zawiadamiając o powyższem za rząd grodzki Związku Strzeleckiego prosi wszystkich sympatyków o wzięcie udziału w wymienionej uroczystości celem zmanifestowania czci i holdu dla pierwszego marszałka Polski oraz wspólnoty ideowej ze Związkiem Strzeleckim jako organem przysposobienia wojskowego.

Sekretarz  
Sobocki.  
Prezes zarządu grodzkiego Związku Strzeleckiego.  
W. Z. Zalewski.

Propaganda masowego trucia  
Łodzianie nie palą papierosów w dodatkowych  
wagonach tramwajowych

Różne są drogi, jakimi dąży się do zdobycia pieniędzy...

Są tacy, którzy pracują zawzięcie przez całe życie, poto, by stworzyć sobie niezbędne rezerwy na starość, są inni, którzy zadawają się tem co mają. Ci ostatni albo są nędzarzami albo „kombinatorami”. Postępują tak nietylko jednak jedynostki, lecz również i instytucje, nietylko prywatne, lecz nawet urzędowe, cieszące się specjalnem poparciem.

W tramwajach przyczepnych wolno palić...

Tęgo rodzaju rozporządzenie weszło w życie z dniem pierwszego bieżącego miesiąca.

Laik mógłby się w niem dopatrywać li tylko troski naszego przeszanownego monopolu o, taknące dymu, gardła palaczy. Chcą palić, niech palą, nie należy im przeszkadzać.

Tak jednak jest tylko w teorii, coż bowiem wskazuje praktyka?

Kiedy ukazało się jedno z ostatnich sprawozdań z operacji finansowych naszego monopolu — powstał, lament. Dochody zmniejszyły się, obroty znacznie zmalały... Niedobrze. Trzeba zaradzić. Normalnie, w takim wypadku, poważna instytucja przeprowadziłaby kontrolę wydatków, starała się podnieść konsumpcję przez polepszenie gatunków papierosów, zrobiłaby wszystko, aż do obniżenia cen włącznie.

Coż zrobił nasz monopol?

Rozumnie się poszedł po linii najmniejszego oporu. Kontrolę nie przeprowadził, wydatków nie zmniejszył, cen nie obniżył.

Wybrał drogę inną — postanowił kosztem zdrowia, i tak już niezliczonych wynawców dymu tytoniowego, poprawić swe fundusze. Zrobił tak, jak ci wymienieni na wstępie, —

„kombinatorzy”.

Poco pracować, męczyć się — męczymy innych...

I męczy.

Stale, uparcie, wszędzie.

Teraz w tramwajach.

Jak to wygląda w praktyce?

Wsiada człowiek do przyczepnego wagonu. Jeżeli zdarzy się, że trafił dobrze, t. j. na moment kiedy jest niewiele pasażerów, znajduje sobie miejsce i spokojnie siada. Po chwili sąsiad jego wydobywa papierosa, zapala i poczyną wydychać z siebie dym. Gdyby papierosy nasze były możliwe — niesprawiałoby to otoczeniu przykrości. Coż jednak zrobić, kiedy zamiast wonnego dymu z papierosa, opiewanego w podziemnych romansidłach, sąsiad wachać musi dym jakiejś okropnej spalenizny.

Próbuje przesiąść się do pierwszego wagonu.

Ba, to jest niemożliwe.

Byli mądrzejsi, przezorniejsi.

Wsiadli tam wcześniej i teraz, tylko przez szybki w oknach patrzą z politowaniem na tych, których zły los zapędził do przyczepki.

Przypuścimy jednak, że sympatyczny sąsiad wypalił już papierosa, a szczęśliwy zbieg okoliczności spowodował, że w wagonie nikt nie pali.

Można już oddychać, można się rozzejrzeć.

Wnętrze wagonu wygląda opłakanie. W szparach desek kryjących spód, pełno niedopałków. Na ławkach, parapetach okien, na każdym zagłębieniu, w każdym zakątku, gdzie spojrzeć, niedopałki i niedopałki.

Zwracam się do najbliższego z sąsiadów i pytam czemu rzuca papierosa na podłogę.

— Proszę pana — odpowiada — przecież nie mogę kłaść do kieszeni, a popielniczek nie ma. —

Muszę mu przyznać rację, coż ma zrobić?

Widziałem również inny widok. Niedopałki papierosów fruwały przez otwarte okna wagonu na jezdnię. To ci, którzy nie chcą rzucać na podłogę. — Nie zanieczyszczają wagonów, ale zanieczyszczają ulice i tak już nie grzeszącej czystością Łodzi.

Nie kijem go tylko pałką...

Widzimy więc, że pomysł palenia tytoniu w wagonach tramwajowych nie należał do najszybszych.

Zakusy na zdrowie palaczy nie udadzą się jednak.

Już teraz spostrzec można charakterystyczne zjawisko:

Jedzie tramwaj o dwu wagonach. W pierwszym tłok, że miejsca nie można znaleźć, w drugim tylko kilka osób. —

Pierwsi — to ludzie dbający o zdrowie, drudzy to ofiary polityki naszego monopolu. Tych jest mniej i niewątpimy, że będzie coraz mniej.

W każdym razie, propaganda masowego trucia wstrętnym dymem nie przyniesie zwiększenia produkcji papierosów...

Jeżeli jednak monopol pójdzie swą dotychczas obroną drogą, to niedługo na ulicach miasta pojawią się transparenty: „Dym krzepi...”

„To będzie pierwsze stadium. Później przyjdą inne: „Alkohol — to zdrowie” lub „Przez wódkę — do szczęścia”.

I któżby uwierzył, że w okresie propagandy teżyzny fizycznej, w okresie olimpiad i rekordów, do których tyle przywiązuje się wagi, będzie miejsce na tego rodzaju politykę.

Przecież to absurd...

Jen.

Echa scysji przy ul. Nowomiejskiej  
Rezultaty dochodzenia komendy policji

W numerze „Głosu Porannego” z dn. 23 maja r. b. zamieściliśmy „List do redakcji” p. Marcelego Lewina, opisujący zajście z funkcjonariuszem policji przy ul. Nowomiejskiej. W związku z tym listem komenda policji przeprowadziła śledztwo, którego wyniki, nadesłane nam w dniu wczorajszym, przedstawiają się następująco:

„W dniu 19 maja r. b. o g. 10 przodownik Henryk Wlazło zauważył przy zbiegu ulic Północnej i Nowomiejskiej jakiegoś osobnika, jak to później ustalono, Marcelego Lewina, zam. przy ul. Nowomiejskiej 15, czytającego gazetę na środ-

ku chodnika i tamującego w ten sposób ruch pieszy. Na zwróconą w grzeczny sposób uwagę, że gazety na chodniku czytać nie można. Lewin oburzył się i w szorstkich słowach, z gwałtownem wymachiwaniem rąk, odpowiedział, że przodownik nie ma prawa zwracać mu uwagi, odzywając się przytem lekceważąco „gdzie mam stać na 3-em piętrze i czytać gazetę”. Wobec takiej odpowiedzi, przodownik Wlazło chciał ukarać Lewina mandatem za tamowanie ruchu, a gdy Lewin się na to nie zgodził, zażądał wylegitymowania się, a następnie udania się z nim do komisariatu, na co Lewin odpowiedział, że przodownik nie ma prawa go legitymować i do komisariatu nie pójdzie.

Nieprawdą jest, że przodownik Wlazło zagroził Lewinowi, że „zastrelę go, jak psa i w komisariacie mordę mu obije”, oraz, że w czasie doprowadzania go do komisariatu, bito go i szarpano.

Natomiast prawdą jest, że ze względu na czynny opór, stawiany przez Lewina, przodownik Wlazło wraz z przybyłymi do pomocy poster. Strojkiem i Rychterem, użyli siły przy doprowadzaniu Lewina, w granicach, przysługujących im uprawnień służbowych, przy czem fakt obraźliwego odezwania przed. Wlazło do Lewina nie miał zupełnie miejsca”.

Tak przedstawiało się całe zajście według komunikatu komendy policji w Łodzi.

WYCIECZKA DO WILNA I DO  
TOMASZOWA

Z inicjatywy dyrekcyjnego Komitetu propagandy turystyki przy udziale Z. T. K. organizowana jest wycieczka 3-dniowa do Wilna i okolic w dniu 13, 14 i 15 m. Cena wycieczki wynosi 37 zł.

W dniu 14 i 15 sierpnia odbędzie się 2-dniowa wycieczka do Tomaszowa Maz. i okolic.

Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy sekretariat Z. T. K. (Wólczajska 35, tel. 121-53), co dziennie od 20 do 23, prócz sobót i niedziel.

## KINO-TEATR SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

TYLKO

3

występy

Dzisiaj premiera!

Stanisław Gruszczyński

pierwszy tenor Opery W-skiej, filar MORSKIEGO OKA  
w nowej rewji p. t.

## „Weź ten kwiatek”

Udział biorą: I. Carnero, Duet-Ney, Macherski, Pilarski, Sem-poliński i inni.  
Kapelmistrz: Z. Wiehler

Początek przedstawień o godz. 8 i 10.15 wiecz.

■ Ceny miejsc nie podwyższone. ■

## Na ekranie kina

film dźwiękowy p. t.

## „ZEW ZIEMI”

Początek seansów o g. 6-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej.



## Zamiat felietonu

## Nowy paszport

Pani: Przepraszam pana, panie komisarzy, miałam dostać paszport nowy.

Komisarz: (Bierze stary paszport, porównywa). Pani jest Genowefa Piórkowska, urzędniczka, urodzona 17 stycznia 1903 r. w Pipkowie.

Pani: Tak jest, panie komisarzy.

Komisarz: (Czyta w dalszym ciągu). Wysoka, tęga... Pani przecież jest szczupła?

Pani: Takie czasy, panie komisarzy. Chudnie się.

Komisarz: (Czyta w dalszym ciągu): Twarz pociągła. Nos zakrzywiony... Pani ma przecież nos zupełnie prosty?

Pani: (Zmieszana). Mój nos stał się prostym od niedawna... tak się stało.

Komisarz: Przecież nie wierzy pani, abym mógł przypuszczać by w pani wieku kształt nosa się zmienił. (Czyta dalej). Kolor włosów czarny. — Ale pani ma przecież zupełnie jasne włosy. Pani jest jasno-blondy. No...

Pani: (Wzrusza ramionami i nie może mówić).

Komisarz: (Czyta dalej). Szczególne oznaki: plama żółta na małym palcu prawej ręki. Gdzie jest ta plama? I ona widać znikła? Niechże się pani przyzna, że nie jest pani paszport, pani chyba nie będzie się zapierała? Proszę mi zaraz powiedzieć: skąd pani ma ten fałszywy paszport?

Pani: (Spokojna, ale zdecydowana): Powiem panu, panie komisarzy, jak to było. Władek, mój nauczyciel, zawodowy motocyklista, powiedział do mnie: Słuchaj, ty nie jesteś nowoczesną kobietą, musisz się upiększyć.

I zaraz zaprowadził mnie do znającego krawca, a ten zmienił kształt mego nosa. A potem poszliśmy do fryzjera i ten ufarbował mi włosy na jasno-blond. A potem prosiłam Władka, aby mi kazał usunąć plamę z palca. I tak to się wszystko stało.

Komisarz: (zdziwiony): Ale ja nie mogę pani przedłużyć tego paszportu, muszę pani wystawić zupełnie nowy. A do nowego paszportu trzeba nowej fotografii. Ale niech pani przez ten czas znów się nie zmienia.

Pani: Chętnie, panie komisarzy, chyba że moda znów się zmieni... wtedy nie ręczę.

## Zarażone mięso w Łodzi

## Urząd weterynaryjny walczy ze sprzedażą niezbadanego i ubitego bydła

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu urzędu weterynaryjnego konferencja prasowa w sprawie zachorowań na wściekliznę oraz szerzenia się wścieklizny wśród zwierząt domowych na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego.

Na wstępie referent omówił wypadki wścieklizny, zaznaczając, iż kłujące na ten temat wersje odnośnie Łodzi są często przesadzone.

**W Łodzi zanotowano 127 wypadków** pokąsania przez psy w drugim kwartale t. r. Nie we wszystkich jednakże wypadkach stwierdzono wściekliznę. To samo dotyczy pochwyconych samopas puszczonej psów w liczbie 1637.

Kwestja wścieklizny jest raczej żywotną dla wschodnich województw Rzplitej, jak również dla niektórych powiatów centralnych. Wydane swego czasu przepisy odnośnie trzymania psów na ulicy, kagańców i t. p. nie mogą być na terenie Łodzi mimo to zniesione, przez wzgląd na okoliczne powiaty.

Walka z wścieklizną jest utrudniona brakiem odnośnych rozporządzeń czynników samorządowych na terenie poszczególnych gmin, któreby wprowadziły podatek od psów. Tylko w ten sposób dąłoby się zapobiec puszczaniu samopas psów oraz szerzeniu się tej choroby. Niestety jednak przepisy te nie spotkały się dotychczas z należytem zrozumieniem tych organów, które nawiasem mówiąc dochodami stąd płynącymi mogłyby wydatnie zasilić swój budżet.

Z kolei przechodzi referent do omówienia wypadków wścieklizny na terenie naszego państwa. Nawiązując do ostatnich wypadków tomaszowskich, referent przełotnie zaznacza, że i w naszym mieście w miesiącach marcu i kwietniu zanotowano nieliczne wypadki zachorowań na tle spożyte zarażonego mięsa.

Jednakże sprężysta akcja oraz zwała organizacja zawczasu pomyślana i skierowana przeciwko przywozowi niekontrolowanego mięsa wpręde umiejscowiły groźbę tej swoistej „epidemii”.

Pojawienie się w tym czasie zarażonego mięsa tłumaczy się wzmożonym przywozem w okresie przedświątecznym oraz tragiczną sytuacją materialną wsi polskiej. Pobieżne obliczenia wskazują, że dokonano w tym czasie na wsi uboju przeszło na 1,5 miliona sztuk.

Z dniem 1 sierpnia zakaz przywożenia do miasta niestemplowanego mięsa rozszerza się również na kielbasy. Z wejściem w życie tego rozporządzenia muszą być kielbasy narówni z surowym mięsem badane, przyczem odnośnie urzędy badawcze mięsa, bądź też na miejscu pochodzenia, bądź też na miejscu przywozu,

zaopatrzą każdą zbadaną kielbasę plombą,

której sprzedajacemu aż do sprzedania ostatniej kromki kielbasy zrywać nie wolno. Kielbasy pozbawione tych cech kontroli będą bezwzględnie ulegały konfiskacie i zniszczeniu. W ten sposób pierścieni

walki z włośnicą zamyka się coraz wężej.

Przywóz mięsa do Łodzi jest znaczny, — ciągnie w dalszym ciągu referent. W kwietniu przywieziono 287 tysięcy klg., w maju 211, zaś w czerwcu 200 tysięcy kilogramów.

W dalszym ciągu swego referatu pan referent z radością konstatuje, że liczba t. zw. oślądaczy - praktyków w rzeźniach maleje,

wzrasta zaś ilość lekarzy specjalistów, w czem należy dopatrzeć się rekojmii na przyszłość, że w najbliższym czasie groźba zachorowań na ten tle całkowicie wygaśnie.

Jeżeli idzie o nasze rzeźnie miejskie, to dzięki odpowiedniej organizacji stwarzającej cały łańcuch badań nad mięsem, stało się już dziś niemożliwością, by zakażone mięso dostało się do handlu. W wyniku tej pracy zanotowano w r. 1931 w rzeźni 1-ej na 91 tysięcy sztuk mięsa 100 sztuk zarażonych włośnicą, a więc 0,108 proc., w rzeźni 2-ej zaś na 42 tys. ubitych sztuk — 46 zarażonych, t. j. 0,109 proc.

Walka z potajemnym ubojem oraz handlem niebadanego mięsa trwa nadal. Niezależnie od sankcji karnych, będących w rozporządzeniu starostwa, or. sądu, istnieją przepisy mówiące o premii dla tego, kto pochwyty niestemplowane mięso. Pochwytyjący na tem wykroczeniu otrzymuje

3 złote ryczałtu oraz po 0,20 groszy od kilograma skonfiskowanego mięsa.

W końcu p. referent prosi by raz jeszcze przestrzec ludność przed lekkomyślnym spożywaniem mięsa, zaznaczając, że groźba zarażenia się skazonem mięsem jest wielka, bowiem 1 gram skażonego mięsa zawiera aż 10 tysięcy włośni, które dostawiają się do organizmu, powodują nadwyr. przykre, a częstokroć niebezpieczne objawy chorobowe.

## Tom aszów

## ROZBIÓRKA DOMU

Wczoraj znalazła swój epilog ciągnąca się od przeszło pięciu lat ciekawa sprawa, która przeszła już przez wszystkie instancje sądowne, a nawet przez sąd najwyższy.

W roku 1927 Józef Mastalerski nabył od Józefa Dębca plac znajdujący się przy Szosie Warszawskiej 78, na którym od 40 lat znajdował się dom mieszkalny zamieszkiwany przez pięć rodzin. Nabywca placu wystąpił do sądu o zniesienie domu i oddanie mu w posiadanie placu, któryby mógł zużytkować. Wszystkie instancje sądowe orzekły zniesienie domu, do czego upoważnił Mastalerskiego. Gdy jednak ten chciał w czerwcu przystąpić do rozbiórki tłum ludzi stanął w obronie lokatorów, którym groziło pozostanie bez dachu nad głową. Wobec groźnej postawy tłum Mastalerski musiał zrezygnować i dopiero w dniu wczorajszym gdy udało mu się dojść do porozumienia z lokatorami, rozpoczęto rozbiórkę domu.

## WYMÓWIENIE W FIRMIE H. LANDSBERG

W firmie H. Landsberg wszyscy zatrudnieni robotnicy otrzymali wymówienie. Wymówienie to obejmuje 200 osób. Jest to w związku ze strejkami tkaczy. O ile tkalnia ta nie zostanie uruchomiona, firma mając nagromadzone zapasy przedy w swych magazynach zmuszona będzie do przerwania produkcji i zamknięcia fabryki. Przebieg strejku tkaczy jest spokojny. Związek zawodowy zwołał na sobotę, dnia 6 b. m. do lokalu TUR. ogólne zebranie włóknarzy, na którym omawiana będzie dalsza akcja strejkowa, oraz zostanie zdane sprawozdanie z dzisiejszej konferencji z dyrekcją fabryki przy udziale inspektorów pracy.

## POBITA KUZYNKA

Wczoraj zamieszkała przy ul. Zawadzkiej 180, Katarzyna Jakubczak w czasie sprzeczki z kuzynem swym Stanisławem Jakubczakiem zamieszkałym tamże, została przez niego dotkliwie pobita odnosząc poważne uszkodzenia ciała. Przy czyną sprzeczki, a następnie pobicia były nieporozumienia na tle majątkowym. Dochodzenie prowadzi policja.

## Dziwiarze nadal strejkują!

Konferencja w inspektoracie znowu nie dała rezultatu

Od pięciu zgorą tygodni trwa ostry zatarg w przemyśle dzianym. Jak wiadomo powstał on na tle obniżki płac, jaką zaproponowali właściciele fabryk robotnikom. Chodziło mianowicie o to, że fabrykanci, zastaniając się kryzysem, a w związku z tem obniżeniem zarobków, postanowili płacić robotnikom nie w myśl obowiązującego tennika, lecz obniżyć płace o 25 procent.

Żądania fabrykantów spotkały się z ostrym sprzeciwem robotników. Po kilku konferencjach, które w rezultacie nie doprowadziły do żadnych pozytywnych rezultatów, robotnicy dziwiarscy porzucili pracę, proklamując strejk.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy ponowna konferencja fabrykantów z przedstawicielami robotników. Na konferencji żadna ze stron nie chciała zgodzić się na jakiegokolwiek ustępstwa. Przedstawiciel robotników oświadczył ponadto, że fabrykanci sztucznie podtrzymują strejk, aby przeciągnąć go do jesieni, jako okresu sezonu.

Wobec zupełnej rozbieżności postulatów konferencja nie przyniosła znowu żadnego rezultatu. Robotnicy zapowiedzieli na dzień dzi-

sielszy zwołanie obrad delegatów poszczególnych fabryk średniego przemysłu dzianego, na którym mają być powzięte odnośne uchwały. Istnieje możliwość, że akcja strejkowa zostanie zaostrożona.

Ponowna konferencja między stronami nie została wyznaczona.

## Złodzieje zranili dozorcę

poczem w obawie przed odpowiedzialnością, zbiegli bez łupu

29-letni Jan Jarmułowicz (Siłkawska 12) pełni funkcję dozorcę nocnego na obszernym placu z materiałami budowlanymi na Stokach, przy ul. Wesołej 2.

Nocy wczorajszej, Jarmułowicz zauważył, że w jednym punkcie placu panuje ożywiony ruch. Mimo ciemności zorientował się, iż kilku mężczyzn czyni operacje przy wielkiej sterce desek, ustawionej w pobliżu ogrodzenia.

Uzbrojony dozorca skierował kroki w stronę złoczyńców, chcąc ich spłoszyć.

Złodzieje byli jednak przygotowani na ewentualną inter-

## Już dziś zapowiadamy

serje najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą wkrótce na ekranie dźwiękowego kina

„CAPITOL”

Express Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong.

Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD MAURICE CHEVALIER

Reżyserja E. LUBICZA

Dalszy ciąg repertuaru w następnym numerze!

Wspólnym wysiłkiem ofiara pomóżmy bezrobotnym

## Dwa zagadkowe napady

Zemsta — czy chęć rabunku?

Czesław Słomnicki (Narutowicza 25) przechodząc nocy wczorajszej ulicą Narutowicza został przed posesją Nr. 17 napadnięty przez 3-ch osobników. Napastnicy pobili Słomnickiego dotkliwie. W trakcie bójki nadciągnął patrol policyjny, który ujął wszystkich trzech napastników.

Okazali się nimi: Henryk Kosłowski (Siłkiewicza 15), Stefan Matuzewski (Traugutta 8) i Józef Jarsz (Piórkowska 66).

Wszystkich trzech zatrzymanych osadzono w areszcie do chwili wyjaśnienia sprawy. Napadnięty

nie umie podać przyczyn napadu, zaś napastnicy nie chcą.

Napadnięty został również wczoraj Józef Różgiewicz (Obywatelska 4), który otrzymał szereg ran nożem i kilka ciosów kastetem w głowę.

ŁÓDZ PIÓRKOWSKA 100  
Klischee 100  
Reklam Gazetowych  
Sennikowskiego Prospektu  
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych  
i projekty reklamowe  
zawieszane w salonach

Dreszcz grozy! Podziw! Zachwyt!  
wzbudzi wspaniały film Foxa p. t.  
**ZABÓJSTWO W HOTELU**  
z Warnerem Olandem i Sally Eilers  
w rolach głównych.  
Reż. HAMILTON MAC FADDEN.



## Pielęgnowanie cery!

Wszyscy przebywający dużo na powietrzu, słońcu, wietrze, uprawiający sporty powinni stosować stale

### KREM PROMIENNY PERFECTION

Jest to niezastąpiony krem do codziennego użytku. Idealnie pielęgnuje cerę: ochrania ją przed zbyt palącymi promieniami słońca, nie osłabiając jego zbawionego działania. Idealnie utrzymuje puder. Dla panów niezastąpiony przed goleniem. Cena dużego pudełka 1 zł. 25 gr., małego 75 groszy.

### „PERFECTION” WARSZAWA

Laboratorium — Sniadeckich 16. Sklep: — Marszałkowska 109.

## Radjo zagranicą

### Bezimienni speakerzy

Zapewne po raz pierwszy w historii radjofonji poruszono kwestię osobowości speakera i rozstrzygnięto ją negatywnie w kraju największego rozwoju radja — w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Oto dyrekcja jednej ze stacji nowojorskich — WOR — zdecydowała, że podawanie nazwiska speakera powinno przejść już do przeszłości, a zatem nie może mieć miejsca w radjofonji współczesnej. I odtąd speakerzy radjostacji WOR będą postaciami anonimowymi. (r)

### W Ameryce wszystko, jak na drożdżach

Z Nowego Jorku donoszą, że w ciągu 6 miesięcy roku bieżącego — w porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego — liczba zarejestrowanych radjostacji amatorskich na terenie Stanów Zjednoczonych wzrosła o całe 40 proc. (r)

### Testament gen. Ferrièr

Przemawiający niedawno w Bordeaux francuski minister poczty, telegrafów i telefonów, P. Queille, oznajmił, że zgodnie z t. zw. planem generała Ferrièr, znakomitego promotora radjofonji we Francji, ministerstwo przystąpiło do budowy nowych czterech radjostacji nadawczych: w Paryżu, Tuluzie, Ljonie i Marsylii. (r)

## Euwe gra z Flohrem w Karlsbadzie

Dalszy ciąg meczu szachowego, który cały świat szachowy śledzi z olbrzymim zainteresowaniem między holenderskim mistrzem Euwe i praskim mistrzem Flohrem odbędzie się w czasie między 12 i 22 sierpnia w hotelu „Imperial” w Karlsbadzie. Pierwsza połowa tego meczu została jak wiadomo rozegrana w marcu r. b. w Amsterdamie i skończyła się nierozegraną, ponieważ każdy z uczestników wygrał 2 partje, a 4 były remisowe. Ten rezultat sprawia, że dalszy ciąg walki oczekiwany jest z olbrzymim zainteresowaniem.

Również na turnieju w Bernie obaj mistrzowie zajmują dwa kolejne miejsca z różnicą zaledwie pół punktu tuż za Aljechinem.

Euwe i Flohr są obok Aljechyna uznani dzisiaj za najlepszych szachistów, powołanych do odebrania w niedługim czasie mistrzostwa świata jego zaszczytnego tytułu.

## Kolej podziemna w Moskwie

Pisma francuskie donoszą, że w tych dniach przybyć mają do Moskwy eksperci francuscy w związku z zamierzoną budową kolei podziemnej, wzorowanej na kolei państwowej.

# Golgota młodej matki

## U progu mieszkania dziadków skołało z zimna niemowlę

Prawdziwie wielkomięską tragedję, zanotowały wczoraj kroniki pogotowia. Wypadek ten smutniejszy, że pociągnął za sobą śmierć niemowlęcia, niewinnego dziecka u progu życia.

Smutna ta historia miała następujący dramatyczny przebieg.

Ida Wywiecka mieszkała z rodzicami w skromnym mieszkaniu, przy ul. Głównej 50. Nie pracowała, miała dużo wolnego czasu. Bezczylna jest jednak złym doradcą. Poczęła coraz rzadziej przebywać w domu, nie mogła znieść niedostatku. Nęciły ją ulice, pięknie oświetlone wystawy sklepowe, stroje, mężczyźni.

Kiedyś poznała się, z przystojnym, dobrze ubranym młodzieńcem.

Imponował jej. — Spotykała się z nim coraz częściej, przyjaźń zacieśniała się. Po paru miesiącach poczuła się matką.

Opowiedziała to znajomemu. Od tej chwili, nie ujrzała go więcej.

W domu, robiono jej wymówki i wyrzuty. Nie mogąc ich ścierpieć, porzuciła rodziców i zamieszkała kątem w domu, przy ul. 11 Listopada 79. Mieszkała krótko. Skromne fundusze wyczerpały się — została bezłotnie wyeksmitowana.

W tym czasie przyszła na świat — Esterka. Nieszczęśliwa matka nie wiedziała co ze sobą począć. Owinęła dziecko chustką i po długim wałęsaniu się po ulicach, przyszła do drzwi rodziców.

Nie wpuszczono ją za próg.

Rodzice nie słysząc nie chcieli o wyrodnej córce z nieślubnym dzieckiem. Wypędzili nieszczęśliwą, nie szczeniąc gorzkich słów. Wyszła na ulicę, lecz po kilku godzinach wróciła, błagając o litość dla siebie i dziecka. Serca rodziców zmiękły.

Do domu nie wpuszczili wprawdzie córki, lecz wystawili jej łóżko do sieni. Położyła się, tuż obok Esterki.

Była chłodna, drżysta noc. Zmęczona spała twardo. Obudzenie było straszne. Obok matki leżały zimne już zwłoki 16-dniowego dziecka. Umarło z chłodu....

Lekarz pogotowia skonstatował skon. Matka z rozpaczyci dostała bólów poporodowych i przewieziona została do szpitala — dziecko do kostnicy.

### Nowe czeskie opracowanie dźwiękowe najpotężniejszego arcydzieła H. H. EWERSA

# STUDENT Z PRAGI

to najwspanialsza kreacja

# Konrada Veidta

# Echa nadużyć w sądzie

## Skazany, a następnie zrehabilitowany i przyjęty z powrotem do pracy adjunkt Szczesio został aresztowany

W marcu 1931 r. w sądzie okręgowym w Łodzi ujawniono nadużycia, jakich dopuszczali się urzędnicy V wydziału karnego a mianowicie sekretarz Bronisław Węgiel, adjunkt Szymon Szczesio i kancelista Franciszek Jakubowski.

Nadużycia te polegały na tym, że Węgiel, Szczesio i Jakubowski fałszowali decyzje sądu, podrabiając podpisy sędziów. Na mocy sfałszowanych przez siebie dokumentów, podejmowali z kasy sądu, oraz z kasy skarbowej, przez przedstawione przez siebie osoby, kaucje oraz pobierali grzywny za niestawiennictwa świadków tudzież inne kary. Sumy te przywłaszczali i dzielili między siebie.

W toku dochodzenia ustalono, że łącznie trójka urzędników dopuściła się nadużyć sięgających sumy 12,000 złotych.

Po ujawnieniu nadużyć Węgra, Szczesio i Jakubowskiego aresztowano i osadzono w więzieniu.

W październiku 1931 r. sprawę nadużyć rozpoznał sąd okręgowy w Łodzi, przy czym na ławie oskarżonych zasiadli prócz urzędników również ich pomocnicy, którzy podawali się za zainteresowanych i podejmowali na zasadzie sfałszowanych dokumentów pieniądze z kas.

Wyrokiem z dnia 14 października 1931 roku Bronisław Węgiel skazany został na 3 lata i 6 miesięcy więzienia. Szymon Szczesio na 1 rok więzienia. Franciszek Jakubowski na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. Pomocnicy ich Godel Najman, Dawid Kruczkowski, Tomasz Łuczak i Wojciech Mielczarek zostali skazani na karę więzienia do 6 miesięcy.

Sąd apelacyjny rozpoznając sprawę z odwołania obrony skazanych wyrok w stosunku do Węgra i Jakubowskiego zatwierdził, natomiast w stosunku do Szczesio wyrok uchylił i uniewinnił go od zarzutu sprzeniewierzenia.

Po uprawomocnieniu się wyroku

sądu apelacyjnego, Szczesio na mocy orzeczenia komisji dyscyplinarnej w kwietniu r. b. został przywrócony w czynnościach urzędowych i przydzielony do sądu grodzkiego w Łodzi, gdzie w kancelarii wydziału karnego objął stanowisko kancelisty.

Już w czasie jego urzędowania w kancelarii sądu grodzkiego w Łodzi na skutek zarządzenia prezesa p. Zaborowskiego przeprowadzono dokładne badanie akt w wydziale V sądu okręgowego, które to sprawy w swoim czasie załatwiał Szczesio.

Badania te doprowadziły do ujawnienia konkretnych dowodów winy zrehabilitowanego urzędnika.

Stwierdzono, że Szczesio w tymże czasie co i Jakubowski i Węgiel faktycznie dopuszczał się nadużyć materialnych na szkodę skarbu państwa podejmując przy pomocy podstawionych osób i sfałszowanych decyzji sądowych kaucje i grzywny.

Wobec ujawnienia nowych dowodów z polecenia prezesa sądu okręgowego w Łodzi Szczesio został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz śledczych. Śledztwo prowadzone jest obecnie przez sędziego śledczego III rewiru m. Łodzi i po ustaleniu konkretnych zarzutów sprawa przeciwko Szczesio zostanie wznowiona. (a)

## Co usłyszymy dziś przez radjo

- 12,45 Płyty gramofonowe.
- 15,35 Płyty gramofonowe.
- 16,40 Odczyt.
- 17,00 Koncert w wyk. ork. (tram. sądów miejskich).
- 18,00 O pędzie i lśnieniu — kto

- czym kieruje wzrostem” — wygl. prof. Kazimierz Rouppert.
- 18,20 Muzyka lekka i taneczna.
- 19,45 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 20,00 Transmisja z Salzburga. Utwory Jana Straussa.
- 22,15 Feljton aktualny p. t. „Z zielonej wyspy” — ks. Wacław Kneblewski.
- 22,40 Wiadomości sportowe.
- 22,50 Muzyka taneczna.



NIE WSZYSTKO ŚWIEŻE, Co ŻYJE...  
— Ta ryba nie jest świeża? Przecież jeszcze żyje...  
— Czegóż to dowodzi? Pani również żyje...

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- Königswusterhausen (1635)
- 20,00 Koncert utworów Jana i Józefa Straussa.
- Bruksela (338)
- 21,00 Koncert (Uwertura „Gwen dolena” Chabiera, Koncert skrzypcowy Lalo, Warjacje skrzypcowe Tartinięgo - Kreislera, „I palpit” Paganiniego, Uwertura „Egmont” Beethovena).
- London (261) i Manchester (301)
- 21,35 Muzyka kameralna (Triofortepianowe Beethovena D-dur i Schuberta Es-dur, Pieśni Schuberta).
- Strassburg (345)
- 20,30 Operetka O. Straussa „Czar walca”

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w dalszym ciągu powtórnie „Parnose” po cenach popularnych.

TEATR W PARKU STASZICA  
Dzisiaj w dalszym ciągu „Awantura w raj” arcywesoła farsa, grana codziennie przy przepelnionej widowni. Główną rolę kreuje ulubieniec publiczności Michał Znicz.

W próbach doskonała farsa „Interes z Ameryką”.

### STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI W „SPLENDIDZIE”

Dzisiaj w teatrze Splendid premiera nowej rewii pt. „Weź ten kwiatek”. Udział biorą Sempoliński, Ma cherski, Pilarski, duet Ney - Carne ro i inni na czele ze znakomitym Stanisławem Gruszczyńskim, filarem „Morskiego Oka”.

### KONCERT UTWORÓW JANA STRAUSSA.

Dzisiaj rozgłosnie Polskiego Radja transmitują z Salzburga koncert poświęcony nieśmiertelnym utworom muzyki lekkiej, której jedynym z najwybitniejszych przedstawicieli jest Jan Strauss. Jemu też ten koncert jest poświęcony. Wykonawcami będzie orkiestra filharmoniczków wiedeńskich pod dyrekcją Klemensa Kraussa. (r)

## Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Bunt w barakach. Wyeksmitowani nie chcą przenieść się na Chojny”, zamieszczonym w nr. 208 „Głosu Porannego” z dnia 29 lipca 1932 roku w sprawie przeniesienia dotychczasowych lokatorów miejskich schronisk do domów drewnianych w Chojnach, magistrat m. Łodzi prosi uprzejmie Sz. Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia.

Wobec wykończenia 8 domów drewnianych w Chojnach, magistrat zlikwidował schroniska miejskie, mieszczące się dotychczas przy ul. Napiórkowskiej nr. 76 i przy ul. Wólczańskiej nr. 20, przeznaczając równocześnie 78 mieszkań w domach drewnianych dla roduin, ulokowanych w swoim czasie w wyżej wymienionych schroniskach. Z pośród osób ulokowanych przez wydział opieki społecznej w domu przy ul. Napiórkowskiej nr. 76, przeniesiono do domów drewnianych w Chojnach 47 rodzin natomiast z pozostałymi 18 lokatorami zawarte zostaną umowy najmu ze względu na zaszerogowanie tego budynku do kategorii miejskich domów czynszowych.

Mając na uwadze krytyczny stan materialny wyżej wspomnianych 47 rodzin, wydział opieki społecznej dokonał przewiezienia mienia ruchomego tych lokatorów na Chojny samochodami ciężarowymi. Zaznaczyć należy, że cała akcja związana z przeniesieniem tych rodzin odbyła się zupełnie spokojnie, co stwierdza fakt dobrowolnego podpisania umów na najem mieszkań w domach drewnianych w Chojnach przez dotychczasowych lokatorów schronisk przy ul. Staro - Wólczańskiej nr. 20 i przy ul. Napiórkowskiej nr. 76.

Z poważaniem

Prezydent: (—) B. Ziemięcki.

### 15-LECIE LEGJONU ŻYDOWSKIEGO

Łódzki O. Z. S. R. organizuje w województwie łódzkim uroczystości jubileuszowe z okazji piętnastolecia zorganizowania legjonu żydowskiego. W dniach 26, 27 i 28 sierpnia r. b. odbędzie się zlot Brith-Timpeldoru i młodzieży rewizjonistycznej z okręgu łódzkiego. Uroczystość zaszczytnej obecności twórcy legjonu, prezydent światowej organizacji rewizjonistycznej Wł. Żabotyński.



## Pech prześladowuje Polaków Siedlecki na treningu zwichnął nogę. -- Heljasz i Schabińska zawodzą. -- Dzień zwycięstw amerykańków

Specjalna służba olimpijska „Głosu Porannego“

Igrzyska olimpijskie zalewa powódź rekordów. Rekordy światowe i olimpijskie padają tak obficie, że pod tym względem olimpiada w Los Angeles jest zupełnie wyjątkowa i przewyższa wszystkie poprzednie.

Piąty dzień igrzysk przyniósł Polakom same niepowodzenia. Jakiś dziwny pech prześladowuje naszych zawodników. Mało iż nie odnieśliśmy sukcesów, lecz na dobitkę złego sygnalizują nam kontuzje drugiego naszego olimpijczyka, a mianowicie Siedleckiego, który przygotowując się do startu w dziesięcioboju, podczas treningowych skoków o tyczce doznał zwichnięcia nogi.

śródm zgłoszonych aż 12 zawodników osiągnięto wyniki niedostępne dla naszego rekordzisty.

Na ogólną liczbę 26 uczestników Heljasz był 15. Miał on następujące rzuty: 41,55 m. i 42,59 i jeden rzut nieważny. Pewnym choć nieznacznie pocieszeniem jest to, że również i Douda oraz Hirschfeld, finaliści w rzucie kulą również tu odpadli.

Konkurencję tę wygrał Andersen (USA) 49,46 m. ustanawiając nowy rekord olimpijski przed Labordem (USA) 47,58 m. i Winterem (Francja) 47,14 metr.

### Porażka Schabińskiej

Znacznie większego rozczarowania doznajemy na skutek niepowodzenia Schabińskiej, która stawała do biegu na 80 mtr. przez płotki. Ogółem startowało tu 10 zawodniczek.

Odbyły się dwa przedbiegi. Pierwszy z nich wygrała Amerykanka Ditrkson w fenomenalnym czasie 11,8 s. ustanawiając nowy rekord światowy przed Schaller (USA) i Clark (Pol. Afr.).

W drugim przedbiegu, w którym startowała Schabińska zwyciężyła Hatt (Anglia). Czas 12 s. przed Webb (Anglia) i Wisou (Kanada). Schabińska uzyskała czas 12,3 s. a więc lepszy o 0,1 s. od rekordu Polski, lecz do mety przybyła czwarta i nie zakwalifikowała się do półfinałów. Polska zawodniczka zaprezentowała jednak najpiękniejszy styl ze wszystkich startujących. Bieg ten raz jeszcze potwierdził, że w sprintach najwięcej mają do powiedzenia na ród anglo-saskie.

### Skok o tyczce

W skoku o tyczce udało się Amerykaninowi Millerowi pobić wyrubowany rekord światowy. Osiągnął on wysokość 4,31 cm. lepszy od rekordu o 1 cm. Drugie miejsce zajął Nishida (Japonia) 4,26, trzecie Jefferson (USA) 4,23 m.

### Fenomenalny bieg Tolana

Następnym punktem programu był półfinał biegu na 200 m. I półfinał: 1) Metcalfe (U. S. A.) 21,5 sek., 2) Stimson (USA), 3) Lutti (Argentyna). II półfinał: 1) Jonath (Niemcy) 21,5 s., 2) Walters (Pol. Afr.), 3) Tolan (USA).

We finale Amerykanie pokazali swą bezkonkurencyjną klasę, zajmując pierwsze 3 miejsca. Dopiero na czwarte uplasował się Niemiec Jonath, typowany na zwycięzcę, zwłaszcza przez swych rodaków. Zwyciężył słynny murzyn Tolan, zwycięzca biegu na 100 mtr. Czas wynosi 21,6 s. a więc przeciętnie biegł on 100 mtr. w 10,6 s. Jest to czas nawet przez nikogo dotychczas w Polsce nieosiągnięty, nawet w biegu na 100 m. Drugi Simpson, trzeci Metcalfe, czwarty Jonath, piąty Lutti (Argentyna) i szósty Walters (Afr. Pol.).



TOLAN (U. S. A.)  
najszybszy człowiek świata, zwycięzca olimpijski na 100 mtr. (10,3 s.)

### Przedbiegi na 1500 mtr.

Natychmiast po finale tym odbyły się dwa przedbiegi na 1.500 mtr., w których zamierzał początkowo startować i nasz Kusociński. Do finału biegu tego kwalifikuje się tylko czterech zawodników. Rekordowy czas Kusocińskiego na tym dystansie wynosi 3:54 i w przedbiegach tylko jedyny Beccali (Włochy) uzyskał lepszy czas 3:49,6 s. po walce z Finlandczykiem Purje. Zwycięzcy innych przedbiegów uzyskali daleko gorsze czasy, choć startowało dwu Finlandczyków Larva Luomanen i Anglik Levelock. Wyniki przedbiegów.

I przedbieg: 1) Cunningham (USA) 3:55,8, 2) Cornes (Anglia), 3) Luomanen (Finlandja), 4) Edwards (Kanada).

II przedbieg: 1) Lovelock (Anglia) 3:58, 2) Hallowell (USA), 3) King (Kanada), 4) Larva (Finlandja).

III przedbieg: 1) Beccali (Włochy) 3:49,6, 2) Purje (Finlandja) 3) Ny (Szwecja) i 4) Crawley (USA).

### 110 mtr. przez płotki

O godzinie 0.30 według czasu europejskiego odbył się finał biegu na 110 mtr. przez płotki dla panów. Bezapelacyj-



HAMPSON  
zwycięzca olimpijski na 800 mtr. ustanowił rekord światowy w czasie 1:49,8.

nie zwycięstwo odniósł Amerykanin Saling w czasie 14,6 s. gorszym od rekordu światowego o 0,2 s. należącego do Wenströma. Drugim i trzecim byli również Amerykanie Beard i Keller. Czwarte miejsce zajął lord Burckley (Anglia).

### Chód na 50 klm.

Chód na 50 klm. wygrał Amerykanin Dalinsh. Czas 4:57,20 przed Frigerrio (Włochy) 4:59,6. Na dalszych miejscach znaleźli się Hanchel, Rivolta i S'event.

### Punkcjacja

Po czterech dniach olimpiady Polska znajduje się na 4-ym miejscu w ogólnej punkcjacji. Ma ona dziś 26 pkt. zdobytych przez Kusocińskiego, Walasiewiczównę i Wajsównę. Prowadzi, rozumie się, drużyna Stanów Zjednoczonych 138 pkt. przed Niemcami — 47 pkt. i Francją — 46 pkt. Tej zaszczytnej obecnie lokaty nie da się jednak nam utrzymać, gdyż obecnie nadchodzi okres konkurencji, w których Polacy nie biorą udziału. Stany Zjednoczone prawdopodobnie zbiorą na olimpiadzie rekordową ilość punktów.

### Włoch Parvesi mistrzem kolarskim na 100 km.

LOS ANGELES, 4 sierpnia — Bieg kolarski na dystansie stu kilometrów wygrał Parvesi (Włochy), w czasie 2 godz. 28 m. i 5 sek.

### Indje pobily Japonję w hokeju na trawie

LOS ANGELES, 4 sierpnia — Pierwszy mecz hokejowy na trawie, rozegrany pomiędzy Indjami a Japonją, zakończył się zwycięstwem Indji, w wysokości 11-1.

### Puchar olimpijski dla Szwajc. Federacji Gimnastycznej

LOS ANGELES, 4. 8. (PAT). — Międzynarodowy komitet olimpijski przyznał puchar olimpijski za rok bieży Szwajcarskiej Federacji Gimnastycznej.

Federacja ta obchodziła niedawno stulecie swego istnienia.

## Egmond i Gray

zwyciężyli w biegu kolarskim na 1000 m.

LOS ANGELES, 4. 8. (PAT). — W biegu kolarskim na tysiąc metrów w pierwszym półfinale zwyciężył Chaillote (Francja) w czasie 12 minut 8 sekund, przed Graye (Australja). W drugim półfinale zwyciężył Egmond (Holandia) w czasie 12 m. 8 sekund przed Włochem Hellizzari. W finale Chaillote pokonał Egmonda, zajmując w ten sposób pierwsze miejsce w czasie 12 min. 5 sekund.

W drugim finale Egmond zwyciężył Chaillote'a, zdobywając mistrzostwo tej konkurencji.

### Turniej po ziemi U.S.A. naszych olimpijczyków

Po zakończeniu igrzysk olimpijskich polska ekipa udaje się na tournée po Stanach Zjednoczonych przyczem odwiedzi wszystkie większe ośrodki przemysłowe zamieszkiwane przez kolonję polską.

Tournée to ma znaczenie wybitnie propagandowe i ma na celu nawiązanie bliższych stosunków z polskimi wychodźcami osiadłymi na ziemi amerykańskiej. Wyjazd naszej ekspedycji olimpijskiej nastąpi z Nowego Jorku w dniu 26 bież. miesiąca. Powtórna podróż przez ocean odbędzie się na pokładzie statku „Pułaski“.



COPELAND  
olbrzymia dyskobolka z Ameryki nadspodziewanie pokonała naszą Wajsównę.

### Mecz piłkarski Polska—Austria

Zarząd Polskiego związku piłki nożnej otrzymał od Związku austriackiego pismo, z którego wynika, że Austriacki związek piłki nożnej nie wyciąga wcale konsekwencji za niedopuszczenie do meczów Hakoahu w Polsce, gdyż przyznaje się, że przed rokiem mimo raportów PZPN, gracze Hakoahu wiedeńskiego nie zostali za swe wybryki w Polsce ukarani. Jednocześnie zarząd Austrj. Zw. Piłki Nożnej proponuje Polsce rezerwanie zawodów Austrja (repr. zawodowa) — Polska, dnia 2 października w Warszawie.



WALASIEWICZÓWNA  
tryumfowała na olimpiadzie w biegu na 100 mtr. zdobywając złoty medal.

Jeśliby kontuzja ta okazała się nawet mniej poważną i Siedlecki mógłby stanąć w szranki olimpijskie, to jednak nawet te minimalne szanse, jakie dotychczas posiadał uważać należałoby obecnie za zupełnie staczone. Prawdopodobnie jednak Siedlecki zmuszony będzie, jak i Kusociński, zrezygnować z udziału, gdyż dziesięciobój zaczyna się dzisiaj.

### Heljasz i w dysku zawodzi

Rzut dyskiem w konkurencji męskiej przyniósł nam nowe rozczarowanie. Heljasz nie mógł się w obecnej swej formie zdobyć na lepsze rzuty i odpadł w przedbojach. Zresztą było to do przewidzenia, gdyż z po-

### Polska—Węgry

#### Dziś mecz tenisowy w Lwowie

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się we Lwowie międzypaństwowy mecz tenisowy pomiędzy Polską i Węgrami. Dziś, jako w pierwszym dniu zawodów rozegrane zostaną dwie gry pojedyncze, w sobotę gra podwójna, a w niedzielę dalsze dwa single.

Do gry pojedynczej stają łodzianie M. Stolarow i Hebda.

### Koźeluch mistrzem zawodowców

W Ameryce zakończone zostały rozgrywki tenisowe dla zawodowców. Zwyciężył i tytuł mistrza świata zdobył Koźeluch, bijąc w finale Tildena.



## Handel morski

Spadek obrotów handlu międzynarodowego wymownie ilustruje ruch statków handlowych w portach różnych krajów. Biorąc pod uwagę pierwszy kwartał 1931 i 1932 r., ruch ten w dziesięciu państwach spadł o 13,9 proc. (z 89,550 tys. tonn do 77,077 tys. tonn) dla statków na wejściu.

W roku 1931 Anglja, jako największy importer, zajmowała pierwsze miejsce, ładunek bowiem statków wynosił 15,075 tys. tonn, w pierwszym natomiast kwartale 1932 roku ładunek spadł o 13 proc. (do 13,007 tys. tonn) i Anglja zajęła już drugie miejsce na świecie.

Francja miała w roku 1931 drugie miejsce z 14,418 tys. tonn, obecnie zajmuje trzecie, ładunek spadł o 20,4 proc. (11,474 tys. t.).

Trzecie miejsce w roku ub. zajmowała Japonja (13,692 tys. tonn), obecnie ładunek statków zawijających do jej portów zwiększył się o 1,1 proc. (13,545 tys. ton) i Japonja wysunęła się na pierwsze miejsce w świecie.

Na czwartym miejscu znajdowały się St. Zjednoczone (13,311 tys. tonn), obecnie ilość ta spadła o 21,3 proc. (10,726 tys. tonn). Na piątym miejscu figurują Niemcy z 7,788 tys. tonn., pomimo spadku ładunku o 15,7 proc. (do 6,568 tys. tonn). Szóste miejsce zajmuje Belgja (6,948 tys. tonn), obecnie — 6,037 tys. tonn (o 13,1 proc. mniej), siódme — Holandia (5,412 tys. tonn), spadek ładunku w pierwszym kwartale r. b. wynosił 16,8 proc. (4,501 tys. tonn), ósme — Włochy (5,169 tys. tonn), obecnie o 10,6 proc. mniej (4,623 tys. tonn), dziewiąte — Hiszpanja (4,270 tys. tonn), obecnie o 8,5 proc. mniej (3,910 tys. tonn) i dziesiąte — Szwecja (3,462 tys. tonn), obecnie o 22,4 proc. mniej (2,686 tys. tonn).

Jak widać największy spadek ładunku wykazują: Szwecja, Francja i Stany Zjednoczone. Inaczej zupełnie układają się stosunki, o ile chodzi o statki na wyjściu. Ponieważ największym eksporterem są Stany Zjednoczone, one też zajmowały w roku ub. pierwsze miejsce pod względem ładunku statków, opuszczających porty tego państwa (14,613 tys. t.); obecnie ilość ta spadła o 23,5 proc. (do 11,184 tys. tonn) i Stany Zjednoczone przesunęły się na trzecie miejsce. Anglja stoi na drugim miejscu (14,907 tys. tonn w roku 1931 i 12,907 tys. w roku 1932, o 11,5 proc. mniej), Japonja z trzeciego miejsca przesunęła się na pierwsze (13,382 tys. tonn, o 2,1 proc. mniej), na czwartym miejscu pozostała Francja (12,066 tys. t. i 9,675 tys. t., t. j. o 19,8 proc. mniej), na piątym — Niemcy (6,969 tys. t.), obecnie o 18,3 proc. mniej (5,692 tys. t.), na szóstym — Belgja (6,915 tys. t.), obecnie o 13,3 proc. mniej (4,939 tys. t.), na siódmym — Hiszpanja (5,907 tys. t.), obecnie o 10,6 proc. mniej (3,278 tys. t.), na ósmym — Włochy (5,088 tys. t.), obecnie o 9,5 proc. mniej (4,605 tys. t.), na dziewiątym — Holandia (4,086 tys. t.), obecnie o 15,0 proc. mniej (3,475 tys. t.) na dziesiątym — Szwecja (3,180 tys. t.) obecnie o 28,5 proc. mniej (2,275 tys. t.).

Handel morski nie osiągnął jeszcze punktu najniższego, a kryzys w dalszym ciągu się pogłębia. Najmniej ucierpiała stosunkowo żegluga Japonji, najwięcej — Szwecja; stosunkowo obronną ręką wychodzi Anglja.

Nadmienić wypada, że żegluga oceaniczna powyższych 10-ciu państw stanowi 75 proc. floty handlowej świata. Z. K.

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**

# Rynki zbożowe

### pod znakiem tendencji zniżkowej

Stan rynku zbożowego unieruchomiony jest blisko

najniższej granicy koniunkturalnej. Jeżeli zważymy, że światowe zbiory zboża, które przed wojną wynosiły 1028 milionów kwintali, a w roku 1930 doszły do 1300 milionów kwintali, to na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że

zwyżka o jedną trzecią ogólnej przedwojennej produkcji światowej, nie powinna mieć katastroficznej reperkusji na ceny. Jeżeli nawet wojna pochłonęła miliony ludzi, to jednak przeciętne konsumpcji na głowę wzrosło, przy czem przybyli przecież nowi konsumenci. Ale problem nie jest tak prosty, jakby się wydawało. Produkcja żyła wybalansowana i bariery prohibicyjne, które zaostrzają kwestję repartycji środków żywności, są jedną z najważniejszych przyczyn

absurdalnej sytuacji. Należy przypuszczać, że produkcja rozpoczynająca się nowej kampanji — o ile przyjmimy ilość wyprodukowanego zboża za miarodajny czynnik — wpłynie na poprawę konjunktury.

Kanada i Australia wydadzą nie wątpliwie doskonałe zbiory, a jeżeli wierzyć ostatnim wiadomościom ze Stanów Zjednoczonych, to i tam plony zapowiadają się do skonała, przy czem stare zapasy jeszcze dugo nie będą wyczerpane. W tym związku warto wspomnieć, że na obecnej konferencji w Otawie Anglja zaproponowała Kanadzie dalsze preferencje celne odnośnie zboża, podczas gdy premier Kanady, pomimo opozycji zachodnio-kanadyjskich farmerów domaga się wprowadzenia jednolitej stawki celnej dla zboża. Rząd kanadyjski chce bowiem m. in. w formie zboża, mieć artykuł eksportu dla zrównoważenia bilansu handlowego i płatniczego z innymi państwami.

**W EUROPIE**

jedynie Anglja w miesiącu lipcu dokonywała większych zakupów, co prawda sezonowych. Preferencyjne cła dla dominijów wskazują na źródło zakupów, t. j. dominja a więc Kanadę i Australję. Na innych odcinkach Europy panował nadal spokój. Niemcy zmniejszyli swoją konsumpcję pszenicy, natomiast rzekomo podwyższyli jej produkcję tak, że o ile nie będą same eksportowały, importerami chyba nie będą. Również i import włoski nie rokuje zbyt wielu nadziei dla krajów eksportujących zboże. Kampanja Mussoliniego wydała pod tym względem już uchwytny rezultat. Z jednej strony użyźniono znacznym nakładem funduszy państwowych poważne obszary ziemi, zwłaszcza bagnistej, z drugiej zaś poczęto ograniczać konsumpcję pszenicy przez sianą domieszkę maki kartoflanej do pieczywa, czem zrobiono poprzednio dobre doświadczenie.

**W Czechosłowacji** stworzony został syndykat pod patronatem rządu, który wyłącznie uprawniony jest do importowania zboża. Syndykat obowiązany jest do uregulowania importu w ten sposób, że z chwilą kiedy cena krajowa osiągnie najniższą przez rząd ustaloną granicę, import musi być wstrzymany. Ponieważ według opinii oficjalnej oceny obszar zasiewów żyta i pszenicy jest w tym roku większy a stan zasiewów dobry, ceny wewnętrzne będą prawdopodobnie oscyływały około najniższej granicy. naskutek czego import się zmniejszy.

**Rosja sowiecka** pozostaje nadal pod znakiem zapytania o ile chodzi o jej udział na rynkach światowych. Z wszystkich jednak, co przesiąka, należy wnieść, że w konkurencji, tem mniej w dumpingu, nie odegra w

## Upadłości, nadzory, układy

W początkach lipca wpłynęła do wydziału handlowego skarga magistratu m. Łodzi na decyzję komisarzy upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

9 maja r. b. magistrat m. Łodzi zgłosił do masy upadłości Banku Handlowego w Łodzi sp. akc. swą wierzytelność z tytułu zaległych opłat kanalizacyjnych. Syndyk masy upadłości zawiadomił magistrat, że wierzytelność ta została przyjęta do stanu biernego masy lecz bez przywileju.

Obecnie w skardze swej prosił magistrat sąd o uchylenie tej decyzji i polecenie sędziemu komisarzowi przyjęcia należności firmy gminy miejskiej do stanu biernego z przywilejem, powołując się na artykuł kodeksu prawa handlowego w którym mowa jest o przywilejach i hipotekach.

Sąd po wysłuchaniu stron wniosek magistratu w przedmiocie uznania jego wierzytelności z tytułu zaległych opłat kanalizacyjnych za uprzywilejowany — pozostawił bez uwzględnienia, gdyż jedynie podatki i świadczenia przymusowe władz komunalnych korzystają z przywileju przed innymi wierzytelkami, zaś roboty kanalizacyjne wykonane przez magistrat m. Łodzi nie były temi świadczeniami, o których mówi przepis, a temsamem żądanie magistratu nie jest niczem udowodnione.

W początkach maja r. b. udzie-

lił sąd odroczenia wyplat firmie „Adolf Kroening” fabrykacja i skład towarów manufakturowych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 136.

Przed kilku dniami wpłynęły do sądu handlowego propozycje układowe nadzorowanej firmy, przy czem firma Kroening proponuje wierzytelcom zmniejszenie długów równomiernie o 60 proc. t. j. do wysokości 40 proc. pierwotnych należności. Ponadto rozłożenie spłaty zredukowanych w ten sposób długów na 4 równe raty, płatne co 6 miesięcy, przy czem pierwsza rata płatna ma być po upływie 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sąd na sesji w dniu wczorajszym zarządził otwarcie postępowania układowego.

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Włókienniczy Karol Steinert, Sp. Akc.” rozpatrywał sąd w dniu wczorajszym podanie syndyków tymczasowych w sprawie wyrażenia zgody przez sąd na utrzymanie przedsiębiorstwa w ruchu, gdyż uruchomienie fabryki jest bardzo korzystne dla masy upadłości, przy czem pokrywa ono wydatki nieuniknione, sięgające 55.000 złotych miesięcznie.

Sąd wobec przychylnego wniosku sędziego komisarza oraz zgody większości wierzytelców — zezwolił syndykom masy na uruchomienie przedsiębiorstwa.

tym roku poważnej roli. Niesprawdzone wiadomości głoszą nawet, że Rosja zakupiła już większe ilości zboża w Australji.

**NA RYNKU KRAJOWYM** po silnej zniżce cen z końcem czerwca, nastąpiła pewna poprawa w pierwszych dniach lipca. Przyczyniła się do tego

zmniejszona podaż. W dalszym ciągu, o ile producenci wyszli na rynek, nawet chętni nabywcy, przede wszystkim młynarze, żadnych cen płacić nie chcieli, uważając, że sytuacja jest niewyjaśniona w związku z nowymi żniwami. Zgodna opinja bowiem stawia dla tegorocznych plonów pomyślnie horyzonty

zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Wstrzeźliwość nabywców okazała się o tyle uzasadniona, że rynek zbożowy szedł ku końcowi miesiąca po linii zniżkowej, a zwłaszcza

żyto spadło do poziomu, który będzie miarodajnym dla produktu z nowych zbiorów.

Być może, że pszenica, której stan według oceny urzędu statystycznego przedstawia się nieco gorzej niż w roku ubiegłym, utrzyma się na stosunkowo wyższym poziomie niż żyto; mimo to na najbliższy okres poźniowy

nie ma widoków na poprawę konjunktury, przy czem nie wykluczone jest jednak pewne ożywienie w transakcjach.

O ile w tym roku zjawiska atmosferyczne, jak posucha, deszcze, burze, grad, nie dają pretekstu do poprawy konjunktury, pojawiły się w ostatnim czasie wiadomości o epidemji rdzy na polach, wiadomości, które należy przyjąć z pewną rezerwą, wzgl. redukować je do rzeczywistej miary i umiejscowić szkody przez rdzę powstałe do obszarów nieznacznych w stosunku do całkowitej zbiorów w kraju.

Jacnem jest, że rynek mączny przechodził te same fazy jak surowiec, a ceny mąki szybko musiały się dostosować do tendencji zniżkowej, co w konsekwencji pociągnęło za sobą obniżenie cen pieczywa. Otręby w dalszym ciągu nie znajdują nabywców. (ms)

## Rynek pieniężny

**Cedula giełdy w Łodzi**

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,90 kupno 8,895  
4 proc. pożyczka premj. dolarowa sprzedaż 48,50 kupno 48,—  
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 34,50 kupno 34,—  
Bank Polski sprzedaż 70,50 kupno 70,—

**Warszawska giełda pieniężna**

**CZEKI**  
Belgja —  
Holandia 359,35  
Londyn 31,33 31,31  
Nowy Jork 8,923  
Nowy Jork — kabel 8,928  
Paryż 34,96 6  
Praga 26,41  
Szwajcaria 173,85  
Berlin 212,25

**AKCJE**  
Bank Polski 70,00

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**

3 proc. pożyczka budowl. 34,75  
4 proc. pożyczka inwest. 95,75  
95,50  
4 proc. pożycz. dol. 48,75  
7 proc. pożyczka stabil. 48,50  
49,25  
7 proc. listy zastawne dol. 48,00

## Pokrycie w Banku Austrjackim

Bilans Austrjackiego Banku Narodowego za trzeci tydzień lipca wykazuje lekki spadek zapasu złota o 200,000 szylingów. Portfel wekslowy zmniejszył się o 22,9 milj., a obieg biletów bankowych o 47,6 milj. szylingów, natomiast inne natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 25,5 milj. szyl.

Pokrycie kruszcowo-walutowe obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań podniosło się z 17,52 na 17,87 proc.

## Umowy z Sowietami w złotych i frankach

Ostatnio transakcja hut polskich z sowietami, obejmująca dostawę wyrobów walcowanych na sumę 27 milionów złotych dokonana została w walucie francuskiej, poprzednia zaś na obrabiarki przeprowadzona została w złotych.

Zauważyć należy, że w latach poprzednich umowy na dostawę polskich wyrobów hutniczych do ZSSR zawierane były prawie wyłącznie w funtach angielskich, jednakże duże straty, jakie ponieśli nasi przemysłowcy w związku z devaluacją funta, skłoniły ich do dokonywania transakcji w złotych lub frankach.

## Zmniejszone zabezpieczenie marki

Ostatni wykaz z Banku Rzeszy stwierdza zwiększenie obiegu banknotów o 244,9 milionów do sumy 3966,9 milionów. Pokrycie marki złotem i dewizami zmniejszyło się w porównaniu z ostatnim tygodniem z 24 procent na 22,5 procent

## Wzrost bezrobocia we Francji

We Francji obserwuje się w dalszym ciągu stosunkowo znaczny wzrost bezrobocia. Według danych na 23 lipca r. b. liczba bezrobotnych wynosiła 265,017 osób, co w porównaniu ze stanem z tygodnia poprzedniego stanowi wzrost bezrobocia o 1329.

Wzrost bezrobocia we Francji obserwuje się już przez przeciąg trzeciego tygodnia, podczas gdy poprzednio bezrobocie stało mała.

W ciągu tych trzech tygodni liczba bezrobotnych we Francji zmniejszyła się o 5,178 osób.

4 i pół proc. ziemie zł. 37,25  
8 proc. listy zas. Warszawy 55,50  
56,25 56,75 57,—

**NOTOWANIA BAWELNY.**

**NOWY JORK**  
Loco 6,— sierpień 5,87 wrzesień 5,93 październik 5,99 listopad 6,06 grudzień 6,15 styczeń 6,23 luty 6,29 marzec 6,35 kwiecień 6,42 maj 6,50 czerwiec 6,56 lipiec 6,63

**NOWY ORLEAN**  
Loco 5,85 październik 5,95 grudzień 6,09 styczeń 6,16 marzec 6,31 maj 6,45 lipiec 6,59.

**LIVERPOOL**  
Amerykańska: loco 4,61 sierpień 4,39 wrzesień 4,40 październik 4,41 listopad 4,43 grudzień 4,46 styczeń 4,49 luty 4,52 marzec 4,55 kwiecień 4,58 maj 4,61 czerwiec 4,63 lipiec 4,66.

Egipska: loco 7,— październik 6,84 listopad 6,90 grudzień 6,94 styczeń 7,— marzec 7,10 maj 7,19 lipiec 7,28.

Upper: loco 6,09 październik 5,87 listopad 5,87 grudzień 5,91 styczeń 5,93 marzec 5,99 maj 6,06 lipiec 6,12.

**BREMA**  
Loco 6,97 październik 6,53 grudzień 6,62 styczeń 6,73 marzec 6,84 maj 6,97 lipiec 7,10.



**NOVOŚĆ**  
BLONA I PŁYTA  
FOTOGRAFICZNA  
**LUMIERE**



**LUMICHROME**  
ULTRA RAPIDE  
1400 H.D.  
BARWOCZUŁA PRZECIWOBLASKOWA

NAJCZULSZA  
Z NAJCZULSZYCH  
1400 H.D.  
BARWOCZUŁA PRZECIWOBLASKOWA

**LUMICHROME**

BLONY 6x9 i 6x12 SA OBECNIE DOSTARCZANE PO  
**8 ZPŁEC ZAMIAST 6** w tej samej CENIE

## LOKAL

w centrum miasta, nadający się na pomieszczenie **bankowe poszukiwany.**

Zgłoszenia pisemne sub. „Bank” do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50.

## Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy: „S. i A. Chabańscy” fabryka wyrobów jedwabnych — Piotrkowska 58 wzywa na mocy art. 502 K. H. wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii adw. Lucjana Koryckiego, przy ul. Nowo-Targowej 18 o godz. od 4 do 6 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 24 września 1932 o godz. 1-ej pp. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndycy tymczasowi

Adwokat **Lucjan Korycki**

Nowo-Targowa 18, tel. 193-74

i kupiec **Moszek Rajs**

Południowa 18.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 lipca 1932 r. ogłosił upadłość firmie „Jakób Goldberg i Pinkus Heiman” oraz współwłaścicielom teże Jakobowi Goldbergowi, Pinkusowi Heimanowi, Mendlowi Goldbergowi, Lajbowi Handelsmanowi i Boruehowi Handelsmanowi, oznaczając tymczasowo datę otwarcia upadłości na dzień 28 listopada 1929 r. Sędzią Komisarzem zamianowany został sędzia handlowy Edward Weigt, kuratorem zaś — adwokat Kazimierz Hartman, zam. w Łodzi, przy ulicy 6-go Sierpnia 3. Sąd postanowił nakazać opieczętownanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłych.

Kurator masy upadłości  
(—) **Kazimierz Hartman**  
adwokat.

Na mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli firmy „Jakób Goldberg i Pinkus Heiman” oraz Jakóba Goldberga, Pinkusa Heimana, Mendla Goldberga, Lajba Handelsmana i Borucha Handelsmana, aby w dniu 12 sierpnia 1932 r. o godz. 11-ej stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w pokoju Nr. 15, w celu wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego upadłości.

Sędzia Komisarz upadłości  
(—) **Edward Weigt**  
Sędzia Handlowy

Do akt.  
Nr. 1934 | 1931  
**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go zamieszkał w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w d. 12 sierpnia 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Nowe Sady 47/77 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego należących do

Józefa Jerzaka składających się z imadła, skrzyń, wałków spiszowych, odlewów metali oszacowanych na sumę zł. 1765.— Łódź, 8.6.32 r. Komornik M. Lipert

## Ostrzeżenie.

Stosownie do decyzji sądu polubownego w osobach arbitrow: p. p. Krywina ze strony spółnika mego **Muskata** i p. Goldmana ze strony mojej — wzywam p. **Muskata** po raz ostatni do zadozwolenia zainkasowanych przez niego pieniędzy od dłużników **f-my naszej** w przeciągu 24-ch godzin — w przeciwnym wypadku ostrzegam go, że zrzucać na siebie odpowiedzialność za następstwa.

A. Fiszer

Dr. med.

## HELLER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
przeprowadził się na ul.

**Traugutta 8**

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

PORADNIA

## WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—1 ) przyjmuje

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

**POBADA 3 ZŁ.**

Dr. med.

## H. LUBICZ

powrócił

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Cegielniana 7**

telefon 141-32

Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w

W niedziele i święta od 9—11.

## Dr. med. H. Różaner

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

**Narutowicza 9**

telef. 128-98

przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 pp.

Doktor

## Ziomkowski

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

**6-go Sierpnia 2**

przyjmuje do 8.30 rano, od 2—4 po poł. i od 7.30—9 wiecz. w niedz. i święta od 10—1 po poł.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

## M. Taubenhau

chor. kobiece i akuszerja

Zgierska 11, tel. 246-09

Przyjmuje od 1—3 i od 5—8 w.

## Doktor WOLKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

**powrócił.**

Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych

leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. W niedziele i święta od 9—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## Markowiczowa

powróciła

Choroby skórne i weneryczne  
Zawadzka 14, tel. 166-35

przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 wiecz.

## SALA FABRYCZNA

12/52 z prądem elektrycznym na Zachodniej 16, II piętro do wynajęcia. Wiadomość: **Temelis, Piotrkowska 41.** 250—2

## OKAZJA!

Do sprzedania kompletne urządzenie tkalni wyrobów zakardowych, a mianowicie:

4 krosna kortowe Schwabe 18/4 z maszynami zakardowymi 400.

1 krosno kortowe Gross enh. 14/4 z maszyną zakard. 1600 (2x800).

1 szlauchszpulmaszyna Miller i Seidel

1 szpulmaszyna na jedwab 20 wind

2 trąbmaszyny po 6 wind

Galerunki, kasty, części rezerwowe.

Uruchomienie natychmiastowe w obecnym lokalu — (tani czynsz). — Oferty sub. „Zakard” do Gł. Por.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji jęz. francuskiego i angielskiego bardzo łatwą metodą dorosłym oraz młodzieży szkolnej. Szybkie postępy zapewnione. Adres Narutowicza 16 m. 6. tel. 162-99. →4

### Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. I. Fijałko, Piotrkowska 7.

## Meble

najlepsze i najpiękniejsze

po najniższych cenach nabyć można tylko u

**A. WAJCMANA**

Sienkiewicza 23, róg Moniuszki tel. 191-00

Z POWODU nagłego wyjazdu do sprzedania pierwszorzędnego biuro przepisywań i tłumaczeń. Oferty do adm. „Głosu Porannego” pod „Biuro”. →4

### Różne

W KOLUMNIE, w pensjonacie dla dzieci jest jeszcze kilka wolnych miejsc na miesiąc sierpień. Obfita i pożywna kuchnia. Troskliwa i umiejętna opieka. Cena zł. 6.— dziennie. Dzwonić: 138-01. 9260—8

PENSJONAT „ZACISZE” G. Lichtensteinowej w Teodorach posiada kilka wolnych pokoi na sierpień. Wiadomość na miejscu Stacja Łask, dojazd dorózkami. 284—3

Dr. med. Ludwik Rapeport

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

przeprowadził się na ul. Cegielniana 8

(dawniej 40) tel. 236-90

Gods. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

### AKTUALNE NA CZASIE!

Czyszczą suchym sposobem sufity, tapety oraz ściany malowane nie kurzące, szybko i tanio Piotrkowska 56, m. 45, telefon 126-68.

J. Z. T. Tuberoza

### Lokale

TRZYPOKOJOWE mieszkanie z wygodami w śródmieściu, możliwe 2 piętro poszukiwane. Oferty sub. „H. S.” do adm. nin. pisma. 939—3

4 POKOJE z kuchnią i wygodami bez odstępnego natychmiast poszukiwane. Oferty z podaniem komornego do adm. nin. pisma sub. „A. S.” →3

BEZ ODSTĘPNEGOM!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

## Wspólnik z 40.000 zł.

do doskonale zaprowadzonego, intratnego interesu fabrykacyjnego, dającego do **30 proc. rocznie zysku**, poszukiwany **Suma całkowicie zabezpieczona.** Oferty sub. „Jedyna okazja” do Adm. „Głosu Porannego”, Piotrkowska 70.

DO WYNAJĘCIA od zaraz sklep o 2 oknach z 3 pokojami na magazyny. — Wiadomość: Rzgowska 3 u p. J. Sztajnera telefon 136-02. 950—3

## Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie z wygodami, wprost od gospodarza, w śródmieściu, możliwe do 2 piętra, poszukiwane. Oferty sub. „M. D.” do adm. „Głosu Porannego”, Piotrkowska 70.



Przejazd 2

SALE SPECJALNIE WENTYLOWANE!

Dziś premiera!

Idealna para kochanków

Greta Garbo i John Gilbert

w najbardziej romantycznym filmie dźwiękowym p. t.

## ANNA KARENINA

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy

Główna 1

CENY MIEJSC POPULARNE.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-sspaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugenjusz Kronman.

Za wydawnictwo „Press”. Wydawca: sp. z oż. odc. Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101